

ZBIGNIEW PAWŁOWSKI



80 LAT LKS „BŁĘKITNI” RACIĄŻ



Raciąż 2002

Wydanie Jubileuszowe

80 lat LKS Błękitni Raciąż

1922 - 2002

Historia - Fakty - Ludzie

Raciąż 2002

Zbigniew Pawłowski

Współpraca autorska

Stanisław Karasiewicz
Stanisław Józwiak
Kazimierz Miklewski
Andrzej Nizielski
Jan Chrustowski
Mieczysław Baranowski

Fotografie i reprodukcje: Tomasz Arceusz, Piotr Arceusz, Stanisław Karasiewicz, Czesława Ziółkiewicz, Stanisław Józwiak, Marek Józwiak, Walenty Józwiak, Bogdan Józwiak, Kazimierz Miklewski, Andrzej Nizielski, Krzysztof Kopczyński, Jan Chrustowski, Janusz Witkowski, Sławomir Salkowski, Andrzej Gowarzewski.

*Projekt okładki
Korekta*

Piotr Mieszkowski
Dagmara Szczechowicz
Włodzimierz Mazurkiewicz
ATOM Krzysztof Syrek
WiP „IWANOWSKI” Płock

*Skład
Druk i oprawa*

Wszelkie prawa zastrzeżone

Na okładce: u góry OMTUR Raciąż, w owalu Jerzy Arceusz,
u dołu LKS Błękitni Raciąż – drużyna z lat 70-tych.



**BURMISTRZ MIASTA
RACIĄŻA**



Szanowni Państwo !

Rok 2002 jest jubileuszem 80 – lecia LKS Błękitni „ Raciąż„ .
Osiemdziesiąt lat w życiu stowarzyszenia to długi okres , zwłaszcza
gdy wypełniają go sukcesy wykraczające poza granice Mazowsza.
Tak długi okres istnienia stawia LKS „ Błękitni „ Raciąż w gronie
najstarszych klubów piłkarskich na Mazowszu. LKS„ Błękitni„ Raciąż
na trwałe wzrósł w krajobraz mazowieckiego piłkarstwa, zapisał
niejedną piękną kartę. Trzej wychowankowie klubu z Raciąży :
Marek Józwiak, Tomasz Arceusz i Bogdan Józwiak dostąpiło zaszczytu
występów w I lidze , Marek Józwiak występował 14 - krotnie
w koszulce reprezentanta Polski.

Ludowy Klub Sportowy „ Błękitni „ posiada długą i bogatą historię.
W ciągu tych 80 lat klub przeżywał wzloty i upadki, należy pamiętać,
że obok sekcji piłki nożnej w klubie istniały też inne sekcje szczytujące
się sporymi sukcesami jak sekcja kolarska, lekkiej atletyki i strzelecka.

Autorzy tego jubileuszowego opracowania prezentują klubowe
informacje i zdjęcia, które po raz pierwszy ujrzaly światło dzienne.
Mimo trudności , zmudnych a z czasem bezowocnych poszukiwań ,
których konsekwencją mogą być pewne pomyłki , ponieważ pamięć
bywa zawodna, pokusili się o opracowanie biuletynu „ 80 lat LKS
Błękitni Raciąż „ licząc na krytyczną zyczliwość i wyrozumiałość
czytelników .

Burmistrz Miasta

mgr Czesław Szpojankowski

16 października 2002 roku



Szanowny Pan
Jerzy Łowandrowski
Prezes
LKS „Błękitni” Raciąż

Ważną rolę w życiu wielu osób i środowisk odgrywa piłka nożna. Jest ona podstawą „podwórkowego” wychowania fizycznego dzieci, programowym działem kultury fizycznej w szkołach oraz czynnikiem integrującym społeczność lokalną.

Pięknym jubileuszem 80-lecia LKS „BŁĘKITNI” Raciąż to znakomita okazja do wspomnień, ale również do określania współczesnych obowiązków i zadań.

Bogaty dorobek Klubu to efekt zarówno pracy ogromnej rzeszy działaczy społecznych, zaangażowanych trenerów i utalentowanych piłkarzy, jak i sprzyjającego klimatu dla rozwoju piłki nożnej w mieście i okolicy – jest to powód do dumy.

Piłkarze – wychowankowie klubu reprezentowali barwy narodowe (Marek Józwiak) oraz graли w czołowych klubach kraju (Bogdan Józwiak i Tomasz Arcuszy).

Korzystając z okazji wspomnianego jubileuszu pragnę w imieniu własnym i Zarządu Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej wszystkim osobom związanym z klubem jak najserdeczniej podziękować i prosić o przyjęcie szczerych gratulacji. Dołączam do nich najgorętsze życzenia dalszych sukcesów. Piłkarzom dobrych wyników sportowych, działaczom i szkoleniowcom – satysfakcji z pracy, a kibicom – autentycznej radości z sukcesów ich ulubieńców na boiskach.

PREZES
MAZOWIECKIEGO ZWIĄZKU
PIŁKI NOŻNEJ

Zdzisław Ławandryk



POLSKI ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ

ROK ZAŁOŻENIA 1919

CZŁONEK FIFA I UEFA

ul. Miodowa 1, 00-080 Warszawa, tel. +48 22 827 09 38, fax. +48 22 827 07 04, +48 22 827 16 76
www.pzpn.pl, e-mail: pzpn@pzpn.pl, konto: PFRAC SA N/O/Warszawa 12401053-6006549-2700-001-0000, NIP 526-17-27-123



Andrzej Krzyżwiak!

„Błękitni” Raciąż to jeden z najbardziej zasłużonych klubów w historii Mazowieckiego piłkarstwa. Bez wielkich sponsorów i maczastwowych planów od wielu lat na boiskach Raciąża trenuje miejscowa młodzież prowadzona przez autentycznych entuzjastów. Pamiętam kilka meczów prowadzonych na stadionie Błękitnych w mojej sędziowskiej karierze i nie zapomniałem wspaniałych kibiców, oddanych swojemu klubowi działaczy i ambitnych piłkarzy. Wielu wychowanków Błękitnych grało później w bardziej znanych klubach, a Marek Józwiak nawet w reprezentacji Polski. Wierzę, że nie zapomnieli o swoich korzeniach i wychowawcach. Dzięki takim klubom jak „Błękitni” Raciąż polska piłka nożna rozwija się dynamicznie i jest najpopularniejszą dyscypliną sportu w naszym kraju.

Gratuluję wszystkim, którzy w przeszłości i obecnie pracowali i pracują dla raciańskiej piłki nożnej. Dziękuję za Wasze zaangażowanie i bezinteresowną pasję. Życzę „Błękitnym” wielu dalszych sukcesów i spełnienia ambicji społeczności Raciąża.

Prezes

Michał Listkiewicz



MAZOWIECKI ZWIĄZEK
PIŁKI NOŻNEJ



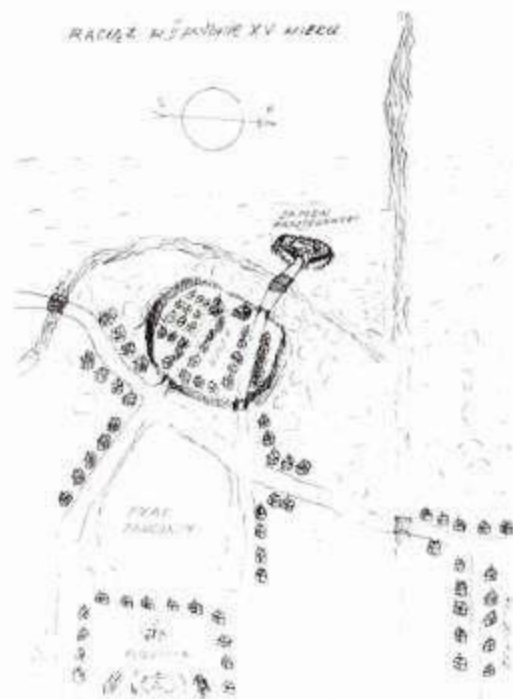
Sponsor Techniczny



Raciąż - dzieje miasta.

Rozwojowi osadnictwa na Mazowszu u schyłku pierwszego i na początku drugiego tysiąclecia sprzyjały przebiegające z południa na północ i ze wschodu na zachód szlaki handlowe. Kilka z nich krzyżowało się w rozwidleniu zlewnisk wodnych, tworzących rzekę Raciążnicę. Jej nazwa pochodzi prawdopodobnie od słowiańskiego słowa „raka-racica”, co po prostu oznacza rękę. Przypuszczalnie pierwotnie rzekę nazywano Racicą, a osadę Racisem. Potem osada nosiła nazwy Racius, Ratius, Raciąs, Raciąsz. Najstarszą wzmianką pisaną, wymieniającą Raciąż jest tak zwany falsyfikat mogielnicki z drugiej połowy XI wieku. Wtedy to Bolesław Szczodry zapisał Benedyktynom z Mogielnicy na Kujawach kilka wsi i przeprawy w Pomiechowie i Raciążu, położonym na terenie Mazowsza. Z tego dokumentu można wywnioskować, że w Raciążu była w tym czasie komora celna na przeprawie przez rzekę Raciążnicę¹. Jednak do dziś raciąską zagadką pozostaje pierwsza data występowania nazwy miasta. We wspomnianym wyżej falsyfikacie mogielnickim z roku 1065 pojawia się nazwa, ale Nowy Raciąż. Rodzi się pytanie: dlaczego Nowy i w takim przypadku gdzie znajdował się Stary? Czy miasto zostało skądś przeniesione? Według badań z całą pewnością w XI wieku był tu gród posiadający znaczenie militarne, był targ, musiała być również władza. Wiadomo jest, że zbierano podatki, które przeznaczone były dla benedyktynów z Mogilna. Prawdopodobnie, jak pisze Jan Panak, pod koniec XI wieku w rozwidleniu rzeki Karsówki i Raciążnicy usypano „Wodną Górę”, na której wzniesiono gród. W miejscu, gdzie obecnie stoi kościół, rozwinęła się osada, tak zwane podgrodzie i dlatego w zapiskach spotykamy nazwę Stary i Nowy Raciąż. Od 1288 roku w Raciążu była siedziba kasztelana,

kilkadziesiąt lat wcześniej podpisano tutaj układ z Krzyżakami. Przez Raciąż biegła droga publiczna. Przypuszcza się, że w linii mławskiej i płockiej był plac, a dalej prowadziła droga w kierunku Płońska i Sochocina. Prawdopodobnie w grudniu 1425 roku książę płocki Ziemowit IV nadał miastu prawa chełmińskie. W kilkanaście lat później miał nadać ponoć prawa miejskie książę Władysław I. Według zapisków historycznych w tym czasie miasto zostało całkowicie zniszczone, niekoniecznie przez Krzyżaków. Zniszczenie zdaje się potwierdzać zapis o nowej lokacji, mówiący o prawach wolności targowych. Znajdująca się opodal Raciąża osada Krzyżak wydaje się wskazywać, że miała ona jakiś związek z miastem. Rozwój grodu Raciąż przypada na okres panowania królów: Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Jadwigi i Władysława Jagiełły. W tym czasie panującym w Księstwie Mazowieckim był Ziemowit III i Ziemowit IV. Znacznie rozbudowało się podgrodzie, tworząc samodzielne miasteczko. Trójkątny kształt rynku starego Raciąża zachował się do dnia dzisiejszego. Miasto miało dwie ulice – Grodzką i Kasztelańską. Na przedmie-



Szkic osady Raciąż z II połowy XV wieku – zbiory Jana Panaka.

ściu po wschodniej stronie był wielki plac targowy i osady podmiejskie. W owym czasie nastąpił znaczny przyrost ludności, w tym pochodzenia żydowskiego i niemieckiego. Rozwinał się handel i różne rzemiosła. W osadach podmiejskich powstały wiatraki, piekarnie, rzeźnie i warsztaty rzemieślnicze. Istotną datą w historii miasta jest rok 1451, kiedy książę Władysław uczynił z Raciąża ślubne wiano dla swej żony Anny. W drugiej połowie XV wieku Raciąż musiał być miastem znaczącym, bo dwa razy odbywały się tutaj sejmy mazowieckie

i aż pięć razy zjazdy książęce. W 1495 roku Raciąż wraz z całą ziemią płocką został włączony do Korony Polskiej. W 1501 roku król Jan Olbracht oddał Raciąż w zastaw kanclerzowi płockiemu Mikołajowi Kossobudzkiemu za pożyczone 1000 czerwonych złotych węgierskich. Prawdopodobnie transakcja dotyczyła Nowego Raciąża z przyległościami oraz wsiami Żychowo i Klinki. Działo się to w Toruniu w sobotę świętej Zofii 1501 roku. W 1505 roku Raciąż został odkupiony od Kossobudzkiego przez starostę płockiego o nazwisku Sierpski za konses królewski, była to ziemia na Zawkrzu (Zeńbok). W 1512 roku biskup płocki Ciołek wymienił z królem Zygmuntem Starym miasto Kock na Nowy Raciąż z wsiami Żychowo i Klinki. Raciąż został podzielony na Stary – kasztelański i Nowy – biskupi. Obie części stanowiły jeden administracyjny zespół miejski. Biskup Ciołek przeniósł dekanat z Bielska do Raciąża i ufundował w Nowym Raciążu na dawnym placu targowym dwa kościoły. Oprócz kościołów, w Nowym Raciążu wznoszono w tym czasie szereg budowli, między innymi ratusz, powstały nowe ulice. Przez cały XVI wiek Nowy Raciąż rozwijał się i zyskiwał na znaczeniu, zanikła rola kasztelanów i starego miasta. Według zapisków Raciąż było to miasto wielowyznaniowe, znajdowało się tu aż 12 świątyń różnych wyznań.



Mapa szczegółowa Województwa Płockiego 1784 rok.

Wojny połowy XVII wieku pogłębiły kryzys gospodarczy w mieście, spadła liczba mieszkańców do niespełna 500. W 1795 roku Raciąż znalazł się w zaborze pruskim i przestał być ośrodkiem powiatu, co wpłynęło na dalsze zahamowanie rozwoju miasta. Kryzys pogłębiły epidemie i pożary. Szczególnego zniszczenia miasta dokonały wojny szwedzkie i napoleońskie. Po Kongresie Wiedeńskim Raciąż utracił prawa miejskie. Mimo iż stał się prowincjonalną osadą gminną, rozbudował się. Powstały murowane domy, kościół, szkoła, magistrat. W dniu 23 lipca 1831 roku pod Raciążem miała miejsce bitwa, która była jednym z większych starć wojsk polskich z wojskami rosyjskimi na terenie północnego Mazowsza. Z okresu powstania listopadowego pochodzą też źródła mówiące, że w mieście znajdowała się stacja pocztowa i cegielnia, wzrosły dwukrotnie dochody miejskie, liczba mieszkańców, remontowano mosty, a w budżecie znalazły się



Raciąż - rynek 1915 rok.

pieniądze na utrzymanie szkoły i ochronę zdrowia. Według danych z 1865 roku w Raciążu było 190 posesji, ale mieszkańcy 137 z nich nie posiadali roli. Jest to o tyle dziwne, że „miejskich rolników” było na Mazowszu mało. Domów murowanych było 19, ludności 2,5 tysiąca, a wśród nich 1225 Polaków, Żydów 1190 i 29 Niemców. Cały teren miasta zajmował ponad 160 hektarów, czyli dwa razy więcej niż Ciechanów². W 1922 roku odzyskał prawa miejskie. Uruchomienie linii kolejowej z Płońsk do Sierpca rozszerzyło jego możliwości. Liczna społeczność żydowska

prowadziła dwa banki, szkoły, w których nauczano języka hebrajskiego (otwarta zostaje Szkoła Podstawowa Tarbut), dom kultury, kółko dramatyczne. W 1937 roku w Raciążu powstała spółdzielnia mleczarska będąca w tym okresie najsprawniejszą inwestycją gospodarczą w byłym powiecie sierpeckim. Po I wojnie światowej Walenty Sobieski sprowadził wiatrak z Kielbowa, który stoi do dnia dzisiejszego na ulicy Zawoda. W rodzinie Sobieskich młynarstwo było tradycją, zajmował się tym pradziadek, dziadek i ojciec Stanisława Sobieskiego. Wybuch II wojny światowej zahamował rozwój miasta. Według danych, w 1939 roku w Raciążu było 5311 mieszkańców, w tym 1800 społeczności żydowskiej. W roku 1946 liczba mieszkańców wynosiła 3704. Liczna przed II wojną światową ludność pochodzenia żydowskiego, utrzymująca się z handlu i rzemiosła, została przez hitlerowców wywieziona do obozów koncentracyjnych. Po 1945 roku Raciąż, będący miastem słabo uprzemysłowionym, borykał się ustawicznie z trudnościami finansowymi. Władze miejskie zmuszone były do szukania nowych dróg zdobywania dodatkowych funduszy, na przykład w drodze starań u władz zwierzchnich o przywrócenie miastu udziału w podatkach czy też przejmowaniu na rzecz miasta zakładów opuszczonych, między innymi młynów, które miały zasilić skromny budżet miejski³. Młyny te wybudowano jeszcze w latach 1909 i 1922, do wojny stanowiły własność prywatną. Od 1945 roku właścicielami były różne przedsiębiorstwa, między innymi Zjednoczenie Przemysłu Zbożowo – Młynarskiego PZZ. Zakłady Młynarskie zatrudniały około 60 pracowników i posiadały dobową zdolność przemiałową zboża około 110 ton. Do chwili wybudowania proszkowni mleka największym zakładem Raciąża była Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Powstała ona w 1945 roku, a jej obroty i zyski rosły systematycznie, szczególnie w latach osiemdziesiątych. W szczytowym okresie GS zatrudniał około 400 pracowników. Gminna Spółdzielnia posiadała 89 punktów sprzedaży detalicznej, z tego w Raciążu 37. Kolejnym zakładem powstałym w styczniu 1974 roku z połączenia Międzykółkowych Baz Maszynowych i Kółek Rolniczych w Krajkowie, Koziębrodach, Szczepkowie i Uniecku była Spółdzielnia Kółek Rolniczych. W Raciążu działały zakłady usługowe, Zakład Prefabrykatów Budowlanych oraz Grupa Remontowo – Budowlana. W 1973 roku powstał Zakład Malowania Zabawek. Największym zakładem wybudowanym w latach 1970-73 była proszkownia mleka, która zatrudniała około 300 pracowników. Warto wspomnieć też o byłym Zakładzie Produkcyjno- Usługowym, który w dniu 2 stycznia 1969 roku został przekazany Zakładowi Energetycznemu w Płocku. Na bazie przekazanego zakładu z tym samym dniem zostały utworzone w Raciążu: Terenowa Grupa Robót Budowlanych i Warsztaty Produkcji Pomocniczej⁴.

Na szczególne podkreślenie zasługują inwestycje i rozwój szkolnictwa średniego. Od wielu lat działają dwie szkoły średnie: liceum ogólnokształcące i liceum ekonomiczne, a od 1993 roku również Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego. W mieście działa kino, biblioteka, dom kultury. Po zmianach 1989 roku Raciąż, podobnie jak i wiele innych miast, boryka się z ogromnymi problemami gospodarczymi, wiele zakładów uległo likwidacji. W mieście jest duże bezrobocie, brak jest perspektyw dla młodzieży.



Raciąż z lotu ptaka. Rok 2002. Zdjęcie ze zbiorów Urzędu Miejskiego w Raciążu.

Narodziny klubu

Ustalenie dokładnej daty powstania LKS Błękitni Raciąż nastęrcza wiele trudności wszystkim piszącym o historii tego klubu. Według wszelkich danych klub ten został założony w 1922 roku. Data ta o tyle jest charakterystyczna dla miasta, ponieważ właśnie w tym roku odzyskało ono prawa miejskie. W tym też roku powstały inne pobliskie kluby, takie jak: Mieć Lipno czy Lech Rypin. Jednak w wielu publikacjach, między innymi w jubileuszowym artykule zamieszczonym w Notatkach Płockich z okazji 50-lecia można spotkać taką oto informację: W 1924 roku przy „Stowarzyszeniu Rolniczym” w Raciążu powstał klub sportowy – załóżek dzisiejszego klubu „Błękitni”. Posiadał tylko jedną sekcję piłki nożnej, ale za to wielu zawodników, z których miało później wyrosnąć grono ofiarnych działaczy i kibiców¹. Trudno po 80 latach podać nazwiska założycieli i pierwszą nazwę klubu. Zapewne, jak większość powstających klubów i ten w swych założeniach opierał się na sokolej idei, która po latach zniewolenia i zaborów propagowała ćwiczenia cielesne i ruch na świeżym powietrzu, aby – jak wówczas pisano – „zachować żywotność, wychować zdrowe fizycznie jednostki, aby uczynić ich zdolnymi do walki wymagającej najwyższego napięcia nerwów i mięśni, uczynić życie ponętnym, budzić i utrzymać w nas do chwili ostatniej, chęć do czynów męskich, wykształcić karność i instynkty społeczne, stać się zdrowiem krytycznym naszego bytu i przyszłości”². Jak pisze dalej w swym artykule Stanisław Leszczyński – czas zatarł w zawodnej pamięci ludzkiej inicjatorów powstania klubu, a żadne notatki z tego okresu nie przetrwały, ale starsi ludzie pamiętają te czasy i twierdzą, iż w zarządzie Błękitnych były następujące osoby: Czesław Konopka, Jan Raszkowski, Stanisław Grabowski, Alfred Giżyński. W kilka lat później dołączyli do nich następni działacze: Keller, Franciszek Kwiatkowski, Piotr Czarnecki i wielu innych. Pierwszy mecz rozegrano w 1924 roku na boisku w Cieciersku z drużyną Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” z Płońsk. Był to mecz zwycięski. Trudno dziś stwierdzić, w jakim stopniu ów pierwszy mecz wpłynął na dalszy rozwój piłki nożnej i sportu w Raciążu. Zdaniem zajmujących się historią miasta, wywarł duży wpływ nie tylko na rozwój piłkarstwa, lecz popularyzację ruchu na świeżym powietrzu. Do najaktywniejszych zawodników i działaczy tego okresu należy zaliczyć: Alfreda Giżyńskiego, ? Gosika, Franciszka Głazewskiego, Bolesława Wszalkowskiego, Waclawa Miklewskiego, Mieczysława Dworakowskiego, Czesława Konopkę, Bolesława Kantarskiego, Tadeusza Trzciskiego, Władysława Kopczyńskiego, Józefa Ulatowskiego, Piotra Ciskiego, Razika, Józefa Żebrowskiego, Józefa Siennickiego i innych. Ówczesna

¹ „Zapiski z historii miasta” Głos Raciąża 2000 Nr 9 str. 5

² „Dwa razy większy od Ciechanowa” Kurier Płocki Nr 14 z dnia 15 lipca 2000 r., str. 5

³ Akta miasta Raciąża lata 1945-50, Archiwum Państwowe w Płocku.

⁴ Osiągnięcia gospodarcze Raciąża, Notatki Płockie Nr 1/84 styczeń – marzec 1976r, str. 35.

drużyna spotykała się w meczach z drużynami Płońska, Sierpca, Strzegowa. Nieprawdą jest, jak piszą niektórzy, że odbyły się w tym czasie pojedynki z Wisłą Płock, która założona została, ale w 1947 roku pod nazwą Elektryczność. Płocka prasa okresu międzywojennego nie odnotowała żadnego meczu drużyny Raciąża z piłkarzami Płocka. Najprawdopodobniej do nich nigdy nie doszło. Zbyt duża odległość była zapewne jedną z przeszkód, na mecze jeżdżono wówczas wozami konnymi, często nocą, by dotrzeć na czas na miejsce spotkania. Od 1930 roku zaczęła działać w klubie druga sekcja, a mianowicie kolarstwo. Jej organizatorami byli: Piotr Czarnecki i Stanisław Sobieski. Sekcja ta propagowała turystykę i poznawanie kraju. Wyrósł z niej zawodnicy, którzy brali udział również w wyścigach. Należy do nich zaliczyć: Sucheckiego, Ojczenasza, Leopolda Gerlacha, Edwarda Klosiewicza, a szczególnie Edwarda Wirkusa, który w latach 1934 i 1935 zdobył w wyścigach mistrzostwo powiatu. Zapisal piękna kartę kolarstwa nie tylko w Raciążu, ale i w dawnym powiecie sierpeckim. Od 1932 roku zaczęła działać kolejna sekcja - lekkoatletyczna. Na klubowym firmamencie pojawiają się nowi zawodnicy, bijący rekordy nie tylko miasta, ale i pokonujący rywali powiatu sierpeckiego.



Wawrowski Edward

I tak w biegach krótkich dominowali: Stanisław Ulatowski, Stanisław Czachowski, Franciszek Kozłowski. W biegach na 3 km dobre wyniki osiągał Pajewski, w skoku w dal i wzwyż Piotr Ciski. Sukcesy sportowe to w głównej mierze zasługa samych zawodników, którzy zakup sprzętu, koszty wyjazdów na zawody pokrywali z własnych środków finansowych. Poza sekcją piłki nożnej, kolarską i lekkiej atletyki w latach trzydziestych działała jeszcze sekcja piłki siatkowej. Należy odnotować, że liczna społeczność żydowska w latach trzydziestych założyła klub „Hapoel” (Robotnik). Wiodącą sekcją tego klubu była piłka nożna. Okupacja przerwała działalność sportową nie tylko klubu w Raciążu. Polska stała się jedynym krajem okupowanym w Europie, w którym istniał zakaz uprawiania sportu pod groźbą kary śmierci. Wielu zawodników, dobrze zapowiadających się sportowców, którzy poszli na wojnę nigdy z niej nie powróciło. Po pięciu latach okupacyjnej nocy 19 stycznia 1945 roku Raciąż po przemarszu Armii Czerwonej był wolny. Podczas postoju wojsk radzieckich w mieście gracze Raciąża rozegrali mecze piłki nożnej z Rosjanami. W latach 1945–47 większość drużyn, które wówczas powstawały, działały w oparciu

o organizację młodzieżowe OMTUR i ZWM. Tak było również w Raciążu, gdzie powstała drużyna OMTUR Raciąż, której opiekunem z ramienia PPS został Edward, Wawrowski, późniejszy wiceburmistrz miasta Raciąża. Drużyna w tym czasie rywalizowała z zespołami Płońska, Płocka, Sierpca. Niewiele udało się ocalić z wyników z tamtych lat. W ramach rozgrywek, które toczyły się o mistrzostwo Podokręgu Mazowieckiego w listopadzie 1945 roku tabela wyglądała następująco:

Lp	Nazwa drużyny	Liczba gier	Punkty	Stosunek bramek
	ZWM Wolność Płońsk	5 gier	10:0	20:1
2	WKS Masovia Płock	4 gry	6:2	12:4
3	OMTUR Płock	3 gry	4:2	4:4
4	OMTUR Raciąż	3 gry	2:4	8:12
5	ZWM Lech Sierpc	2 gry	0:4	1:16
6	ZWM Mazur Płock	4 gry	2:6	4:16
7	KS Unia Sierpc	5 gier	2:8	8:14

Jednak, jak wspomina Stanisław Karasiewicz, piłkarze OMTUR Raciąż zawiesili swoją działalność. Dopiero w 1949 lub 1950 roku ponownie zorganizowali drużynę. Trzeba tu wspomnieć, że we wrześniu 1949 roku na posiedzeniu Biura Politycznego podjęto uchwałę o nowej strukturze



OMTUR Raciąż przed meczem z Glinofekiem, rok 1949 lub 1950. Stoją od lewej: Klosiewicz Czesław, Mochocki Zygmunt, Auguściak Stanisław, Kopczyński Tadeusz, Szerszeniewski Stefan, Józwiak Henryk. Siedzą od lewej: Chrzanowski Janusz, Karasiewicz Stanisław, Werliński Ryszard, Klosowski Ireneusz i Rzyński Tadeusz.



Drużyna Raciąża przed meczem z Olsztynem zakończonym zwycięstwem przyjezdnych 6:2. Stoją od lewej: Choliński Ryszard (sędzia liniowy), „Broniek”, Kopczyński Tadeusz, Karasiewicz Stanisław, Auguściak Stanisław, Rutynowski Jan, Szerszeniewski Stefan i sędzia liniowy Kornatowski Józef. W przysiadzie: Rzyziński Tadeusz, Karasiewicz Antoni, Zdunowski Jan, Werliński Ryszard, Zabłocki Kazimierz.



Wspólne zdjęcie „Spójni” Raciąż – Mława 6:0 w dniu 21 czerwca 1953 roku. Piłkarze Raciąża w jasnych kostiumach. Siedzą od lewej: Ulatowski Janusz, Kłosowski Ireneusz, Mazurowski Michał, Werliński Ryszard, Rzyziński Tadeusz. Stoją: Arceusz Henryk, Kopczyński Tadeusz, Adamski Kazimierz, Józwiak Henryk, Rutynowski Jan, Karasiewicz Antoni.

organizacyjnej kultury fizycznej i sportu. Powstały na wzór radziecki pionierzy i zrzeszenia. Sportowcom z Raciąża przyszło reprezentować barwy zrzeszenia sportowego „Spójnia”. Swoją premierową mecz po ponownym powołaniu drużyny gracze z Raciąża rozegrali z LZS Glinojec, odnosząc wysokie zwycięstwo. W tym czasie piłkarze rywalizowali nie tylko z drużynami pobliskich miast, ale też rozgrywali mecze z zespołami Olsztyna, a w grach o Puchar Polski spotkali się z zespołem mającym na swym koncie występy w II lidze Bzurą Chodaków oraz Pomorzanie Toruń. W tym czasie dużym powodzeniem cieszyły się masowe imprezy, takie jak biegi narodowe czy zdobywanie odznak „Sprawni do pracy i obrony”. W 1955 roku nastąpiło połączenie zrzeszeń „Spójni” i „Ogniwa” w wyniku, którego powstało zrzeszenie sportowe „Sparta”, które chciało powołać silne ośrodki sportowe w miastach nie posiadających większych zakładów pracy. Przez rok barwy tego zrzeszenia reprezentowali sportowcy z Raciąża. Październikowa odwilż zapanowała w sporcie wcześniej niż w innych dziedzinach życia. Od marca 1955 roku kluby mogły przyjmować tradycyjne nazwy. Działacze z Raciąża przyjęli nazwę „Błękitni”. Trudno z perspektywy lat ustalić, kto był jej pomysłodawcą. Zdaniem badających historię miasta, nazwa klubu wywodzi się od błękitu, jaki można było zaobserwować, gdy na terenach za kościołem były rozlewiska.



Przy pięknej i słonecznej pogodzie promienie słoneczne, odbijając się od tafli wody, roztaczały przed patrzącym piękny błękit, który jest symbolem siły, niezłomności, szlachetności zasad. Nazwa klubu była przyjęta w 1956 roku a nie w 1960 jak to podają niektóre źródła. Potwierdza to informacja prasowa, w której czytamy: W 1956 roku decyzją Prezydium Sekcji Piłki Nożnej WKKF postanowiono powierzyć prowadzenie rozgrywek w klasie C

„Sparta” Raciąż rok 1955. Stoją od lewej: Florkowski Kazimierz, Karasiewicz Antoni, Łazarski Tadeusz, Karasiewicz Stanisław, Adamski Kazimierz, Józwiak Henryk, Rutynowski Edward.

Uchwała Nr 12
 Demona: Tytuł wybroniawiana od Bronimira Sien-
 nickiego i Sanksonow Tyfornikiego Kormenbego, na boisko
 dla organizacyj sportowych nie odpowiedziano wymaganiom
 i że tytuł graniczy z tym boiskiem niezeram są pow. Ludnow
 udaje się na miejsce wyrynek, pow. co wyrywane są duże
 szkady właścicielom tych tytuł. Zarząd miasta postanowił tam
 więc obniżyć poziom na plac przy ulicy podskoniwa między
 posesjami Romana Baranowskiego i Feliksa Michalowskiego,
 a natomiast plac po tamowicy przy ul. Piuskiej, powołując
 na boisko dla organizacyj sportowych.

Wojskowego. Aby udokumentować fakt, jak wielką wagę przywiązywano do sprawy boiska, przytoczę fragment Uchwały MRN nr 26 z 1948 roku: „Zarząd Miejski postanowił do załatwienia sprawy nabycia placu pod boisko do obywatelki Gawlińskiej zamieszkałej w Pruszkowie delegować do Pruszkowa obywateli Betlejewskiego Leona – burmistrza i Igielskiego Konstantego – członka Zarządu Miejskiego. Zniwelowanie placu pod boisko i zasianie trawy powierzyć tymże członkom i obywatelowi Piusińskiemu Makaremu – wiceburmistrzowi”. Burmistrz, wiceburmistrz, członek zarządu miejskiego - według tych danych, stali się odpowiedzialni za przygotowanie boiska. Kontynuując ten trudny do zrozumienia po blisko 60 latach wątek boiska w Uchwale nr 33 z 1949 roku czytamy: „Na skutek podania Rejchla Franciszka o nie odbieranie mu 2 morgów dzierzawionej ziemi pożydowskiej Zarząd Miejski postanowił wyjaśnić petentowi, że ziemia ta nie będzie wydzierzawiona osobie trzeciej, lecz musi być oddana w zamian za ziemię uzyskaną pod boisko sportowe przy ulicy Zawoda, natomiast temuż Rejchelowi wypłacić z kasy miejskiej (4000) cztery tysiące złotych tytułem odszkodowania za uprawę odebranej mu ziemi”. To właśnie przy ulicy Zawoda przez krótki okres mieściło się boisko. Do dnia dzisiejszego pozostał w tym miejscu budynek gospodarczy widoczny na zdjęciu poniżej. Warto w tym miejscu podać, że dzierzawa placu na boisko sportowe za rok 1949 wyniosła 17 000 zł, zaś rok później wydatkowano aż 50 000 zł - tyle, ile na remont bieżący bruków. Po tych tułaczkach z miejsca na miejsce, staraniem działaczy, a zwłaszcza samych piłkarzy Spójni Raciąż w latach 1955-56 przygotowano teren pod boisko, wykupując ziemię należącą do Jana Olszewskiego, gdzie znajduje się ono obecnie. Według zebranych informacji duże zasługi w urządzeniu boiska przy ulicy Sportowej 1 wnieśli sami mieszkańcy miasta. Z pomocą przyszły miejscowe za-



Kopczyński Tadeusz.

kłady pracy między innymi mleczarnia, zakład młynarski, Gminna Spółdzielnia, Kółko Rolnicze, Miejska Rada Narodowa. 70% pracy wykonano w czynnie społecznym. Mieszkańcy sami wykonali ogrodzenie stadionu, postawili ławki na trybunach, ogrodzili boisko główne. Każdy zgłaszał się ze swoim narzędziem pracy, przynosząc farbę, pędzle. W tym miejscu należy podkreślić duży wkład Tadeusza Kopczyńskiego – gracza OM TUR a po zmianie nazwy „Spójni” Raciąż, działacza niezwykle ważnego dla losów klubu w pierwszych dziesięcioleciach po wojnie. W kolejnych latach przy wej-

ściu na stadion, po lewej stronie wzniesiono drewniany budynek, w którym urządzono szatnie dla zawodników, była to altanka przywieziona z parku i przerobiona dla potrzeb klubu. Pięknie położony obiekt otoczony z trzech stron drzewami, estetyczne trybuny, bieżnia lekkoatletyczna, boisko treningowe oraz domek klubowy mieszczący magazyn a także



Wspólne zdjęcie drużyn „Błękitnych” Raciąż (po lewej) i Masovii Płock na boisku przy ulicy Zawoda. Stoją od lewej: Rzyński Tadeusz, sędzia zawodów Bogusław Purdyka, Kopczyński Tadeusz, Rutynowski Franciszek, Jóźwik Henryk, Karasiewicz Antoni, Karasiewicz Stanisław, Kłosowski Ireneusz, Romanewicz Stanisław, Karwowski Zdzisław, Rutynowski Jan, Miklewski Kazimierz, Kowalski Ryszard. W tle budynek gospodarczy stojący do dnia dzisiejszego.



Tłumy kibiców podczas meczu na stadionie przy ulicy Sportowej.



Widok stadionu Błękitnych z lotu ptaka rok 2002.

murawa boiska, gęsty, zielony dywan krótko przystrzyżonej trawy bez charakterystycznych dla większości piłkarskich boisk lysin pod bramkami - taki można było zobaczyć stadion w latach 70-tych i 80-tych. Duże słowa uznania należy w tym miejscu oddać Stanisławowi Witkowskiemu, byłemu długoletniemu gospodarzowi klubu, który przez kilkanaście lat przychodził na stadion na kilka godzin przed rozpoczęciem zawodów, aby przygotować płytę boiska, wytyczyć linie, założyć siatki i wydać sprzęt. Wszystko to robił bezinteresownie, z oddania dla klubu. W okresie prezesury Jerzego Arceusza wybudowano budynek z szatniami, natryskami i biurem. W latach siedemdziesiątych został wzniesiony czynnym społecznym parter hali sportowej. W jej pobliżu planowano urządzenie kortów tenisowych tak, aby stworzyć kompleks sportowy wraz z hotelikiem dla drużyn piłkarskich.

Tak w skrócie można przedstawić losy stadionu LKS „Błękitni” Raciąż, na którym drużyna gospodarzy toczyła sportowe boje, które na trwałe wpisały się w historię miasta i klubu, stadionu, goszczącego wielu znakomitych piłkarzy, drużyny o uznanej renomie, zespoły z Jugosławii, NRD i Bułgarii.

*złoty
złoty*



Fragment meczu na boisku w Raciążu - lata 60-te.

Marsz ku wyżynom

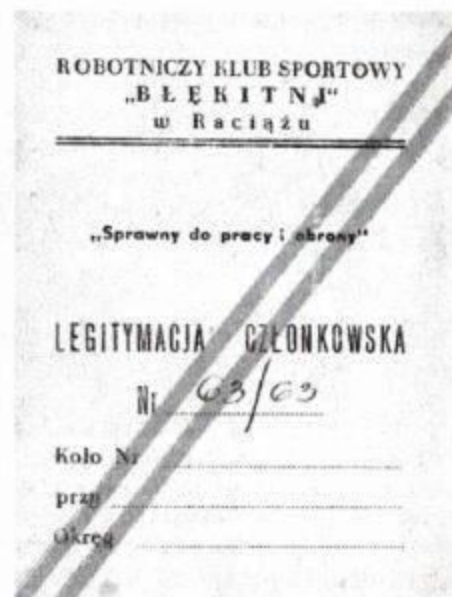
Kilkuletnie starania działaczy i graczy Błękitnych Raciąż o awans do B klasy zostały uwieńczony sukcesem w 1959 roku. Piłkarze Błękitnych po ciężkich bojach z LZS Boryszew, w których odnieśli przekonujące zwycięstwa 4:2 i 4:0, stanęli do gier barażowych. Mecze te na długo pozostały w ich pamięci, gdyż jeden z graczy - Antoni Chrustowski okupił je ciężką kontuzją - doznał skomplikowanego złamania nogi. Do decydującej batalii o prawo gry w B klasie ubiegało się jedenastu mistrzów klasy C, a mianowicie zespoły: Sokola Sokół Podlaski, Zielonych Zielonka, Ostrowianka, Junak Zacisze, Błękitni Raciąż, Polonia III Warszawa, Budowlani II Płońsk, Lechia Otrębusy, LZS Żabieniec, Lotu Dęblin i Sadybianki. W wyniku losowania piłkarze Błękitnych trafili do grupy II, gdzie za przeciwników mieli zespoły: Junaka Zacisze, Polonii III Warszawa i Budowlanych II Płońsk. WOZPN rozpoczęcie gier barażowych wyznaczył na 25 października a ostatnie mecze na 6 grudnia 1959 roku. W pierwszym spotkaniu Błękitni nieznacznie przegrali z Junakiem Zacisze 1:2, następnie pokonali Polonię III Warszawa 8:1, która po tej porażce wycofała się z dalszych gier. Na placu boju pozostały trzy drużyny. W kolejnych meczach gracze Błękitnych Raciąż zasłużyli zwyciężyli Budowlanych II Płońsk



Błękitni Raciąż - zwycięzca klasy C rok 1959. Stoją od lewej: Kowalski Ryszard, Macewicz Witold, Karwowski Ryszard, Witkowski Janusz, Chrustowski Antoni, Rutynowski Jan, Jeżak Roman, Mazurowski Michał, Kłosowski Ireneusz, Karasiewicz Stanisław, Kopczyński Tadeusz - kapitan drużyny.



Legitymacja członkowska RKS Błękitni Raciąż Antoniego Arceusza z roku 1963.



RKS Błękitni Raciąż przed meczem z LZS Drobín, 1964 rok. Stoją od lewej: Karwowski Ryszard, Żabowski Zygmunt, Witkowski Stanisław, Brzeziński Stanisław, Kłosowski Ireneusz, Chrustowski Jan, Macewicz Witold. W przysiadzie: Kopczyński Tadeusz - wieloletni działacz klubu, Schodowski Zbigniew, Rutynowski Franciszek, Miklewski Kazimierz. Leży: Choliński Roman.



RKS Błękitni Raciąż rok 1964, drużyna, która wywalczyła awans do A klasy. Stoją od lewej: Macewicz Witold, Karwowski Ryszard, Rutynowski Jerzy, Żabowski Zygmunt, Rutynowski Franciszek, Jeżak Roman, Witkowski Janusz, Choliński Roman, Chrustowski Jan, w głębi po cywilnemu: Kopczyński Tadeusz, Witkowski Stanisław i Miklewski Kazimierz – kapitan drużyny.



LKS Błękitni rok 1967. Stoją od lewej: Michał Mazurowski - trener drużyny, Janusz Witkowski, Roman Jeżak, Michał Adamski – członek zarządu, Andrzej Choliński, Benedykt Godlewski, Kazimierz Miklewski, Andrzej Wiejski – kierownik klubu. W przysiadzie: Jan Lokwenc, Jan Chrustowski, Stanisław Józwiak, Stanisław Brzeziński, Jan Borowiecki, leży z piłką Stanisław Witkowski.

1960 klasa B		
1 Fala Kazuń	38	84-24
2 Masovia Plock	38	64-38
3 Jurand Ciechanów	32	74-48
4 Mazur Radzymin	31	57-43
5 Zieloni Zielonka	26	72-72
6 Błękitni Raciąż	26	55-56
7 Wisła II Plock	25	65-51
8 Huta Młociny	23	42-45
9 Bug Wyszków	22	47-49
10 Mazur Gostynin	22	56-68
11 Marcovia Marki	19	37-58
12 Jedność Pustelnik	18	47-67
13 Legionovia	16	36-76
14 Reduta Modlin	14	23-73

1960/61 klasa B		
1 Wisła II Plock	23	57-27
2 Masovia Plock	22	38-22
3 Mazur Gostynin	21	36-29
4 Mławianka	18	55-32
5 Bzura II Chodaków	14	35-36
6 Jurand Ciechanów	13	34-34
7 Orkan Sochaczew	13	34-34
8 Błękitni Raciąż	13	30-60
9 Unia Sierpc	13	25-63

1961/62 klasa B		
1 Mławianka	30	63-15
2 Jurand Ciechanów	30	50-15
3 Nadnarwianka	30	49-16
4 Masovia Plock	19	55-29
5 Fala II Kazuń	18	42-35
6 Świt Nowy Dwór	18	37-36
7 Budowlani II Płońsk	10	32-45
8 Błękitni Raciąż	10	26-60
9 Borowiczanka	9	23-56
10 Start Przasnysz	6	26-76

5:0 i zremisowali u siebie z Junakiem Zacisze 2:2. O wszystkim decydował ostatni wyjazdowy mecz z Budowlanymi II w Płońsku. 6 grudnia piłkarzom Płońska i Raciąży przyszło rywalizować w zimowej scenerii przy dwunastostopniowym mrozie. Raciążanie doznali porażki 4:5 jednak piłkarze Budowlanych II Płońsk stracili punkty walkowerem w spotkaniu z Junakiem. Tym samym Błękitni wyprzedzili Budowlanych jednym punktem i awansowali razem z Junakiem Zacisze do B - klasy². Debiut w B – klasie przypadł na mecz z Falą Kazuń i na trwale wpisał się w historię klubu i miasta. Marcowe roztopy sprawiły, że boisko przy ulicy Sportowej zamieniło się w jedno wielkie grzęzawisko. Aby można było rozegrać mecz, który został wyznaczony na 11 marca, mieszkańcy miasta, działacze i zawodnicy przez 2 dni w czynie społecznym pracowali, przywożąc około 100 przyczep piasku, dzięki czemu możliwe było rozegranie spotkania. Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1. Za największą niespodziankę rozgrywek I rundy można było uznać zwycięstwo Błękitnych nad zeszlorocznym zespołem A klasy Mazurem Radzymin 4:0. Strzelcami bramek byli: Kazimierz Miklewski – 2, Michał Mazurowski i Jan Rutynowski po 1. Podziękowaniem za wysiłek wniesiony w przygotowanie płyty boiska przed pierwszym meczem była wspaniała postawa Błękitnych, którzy w końcowym rozrachunku sezonu 1960 zajęli wysokie 6 miejsce. Od 1960 roku nastąpiła zmiana w systemie rozgrywek, które



Sztandar - awers i rewers.

były prowadzone w systemie jesień – wiosna, a nie odwrotnie, jak to miało miejsce poprzednio. Szczególnie pierwsza runda sezonu 1960/61 była niepomysłna. W 8 meczach zdołali wygrać tylko dwa razy, na domiar złego jeden mecz z Masovią Płock przegrali walkowerem, ponieważ spóźnili się na zawody. Druga runda była już korzystna, w trzech pierwszych meczach z Orkanem Sochaczew, Unią Sierpc i Masovią Płock zanotowali



Drużyna Błękitnych Raciąż w czerwcu 1968 roku. W przysiadzie od lewej: Jan Szawłowski, Stanisław Józwiak, Jan Chrustowski, Henryk Dankiewicz, Stanisław Witkowski, Stanisław Purgał, Stanisław Brzeziński. Stoją o lewej: Kazimierz Miklewski, Andrzej Wiejski – kierownik, Andrzej Kopczyński, Wojciech Obszałkowski, Jan Zawłocki, Roman Jeżak, Andrzej Choliński, Jan Lokwenc, Michał Mazurowski – trener drużyny.

1962/63 klasa B

1 Masovia Płock	28	57-4
2 KS Kazuń	22	46-34
3 Nadnarwianka	21	57-23
4 Świt Nowy Dwór	20	51-35
5 Błękitni Raciąż	16	52-40
6 Unia Sierpc	13	21-44
7 Wisła II Płock	10	29-53
8 LZS Staroźreby	8	18-51
9 Borowiczanka	6	8-55

1963/64 klasa B

1 Błękitni Raciąż	24	53-12
2 KS Kazuń	17	39-20
3 Nadnarwianka	15	26-23
4 Żeglarz Płock	13	22-40
5 Mazur Gostynin	12	24-23
6 Unia Sierpc	11	19-26
7 Wisła II Płock	11	26-36
8 LZS Drobin	9	16-38

1964/65 klasa A

1 Huta Warszawa	31	47-22
2 Żyrardowianka	30	32-18
3 Wisła Płock	27	54-27
4 Masovia Płock	27	38-20
5 Orzeł Warszawa	24	36-35
6 RKS Ursus	22	33-38
7 Marymont Warszawa	20	33-34
8 Błękitni Raciąż	20	36-37
9 Naprzód Brwinów	20	24-40
10 Farmacja Tarchomin	19	31-37
11 Znicz II Pruszków	15	22-36
12 Jurand Ciechanów	9	24-61

zwycięstwa. Ten zwycięski marsz prze-rwała porażka z Mławianką. Rekordowe zwycięstwo zanotowali piłkarze Mławianki – pokonali na swym boisku Błękitnych Raciąż aż 12:1 – pisała o tym Trybuna Mazowiecka z 18 maja 1961 roku. Ostatecznie sezon 1960/61 Błękitni ukończyli na 8 pozycji z dorobkiem 13 punktów. Następne 2 sezony 1961/62 i 1962/63 to kolejny widoczny wzrost poziomu piłkarskiego graczy z Raciąża. Nabrali doświadczenia i z każdym sezonem stawali się coraz groźniejsi dla rywali notowanych od nich wyżej, odnosili zwycięstwa zarówno w meczach u siebie, jak i grach wyjazdowych. Sezon 1963/64 to kolejny sukces. Drużyna od początku była rewelacją rozgrywek i na trzy kolejki przed ich zakończeniem, po zwycięstwie z Mazurem Gostynin 4:0 świętowała awans do A – klasy.

Za przeciwników mieli drużyny mogące poszczycić się większymi sukcesami niż zespół Raciąża. Biorąc pod uwagę potencjał i możliwości swych piłkarzy, kierownictwo klubu, jako plan minimum zakładało utrzymanie się zespołu w tej klasie. Cel udało się osiągnąć, drużyna zajęła ósme miejsce z dorobkiem 20 punktów. Dość pechowo rozpoczęli sezon 1965/66. W premierowym meczu rozegranym w dniu 15 sierpnia ulegli RKS Ursus aż 1:8, również kolejne spotkanie wyjazdowe w Tarchominie z tamtejszą Farmacją przegrali 1:2, podobnie jak i pierwszy mecz u siebie z Mazovią 0:3. Na pierwsze zwycięstwo kibicom z Raciąża przyszło czekać do szóstej kolejki, kiedy to

miejscowi pokonali Orzeł Warszawa 3:1. W sumie, w rundzie jesiennej i wiosennej tylko pięć razy schodzili z boiska jako zwycięzcy. Ostatecznie zajęli odległą 11 pozycję na 14 drużyn. Zarówno kierownictwo klubu jak i sami zawodnicy żywili nadzieję, że po dwóch sezonach w A klasie drużyna nabrała już doświadczenia i w przyszłości będzie walczyć o czołowe lokaty. I tak też się stało. Sezon 1966/67 zakończyli na siódmym miejscu, odnosząc kilka wartościowych zwycięstw, dających wiarę w powodzenie w nadchodzących latach. Spełnieniem marzeń był bardzo udany sezon 1967/68. Drużyna LKS Błękitni Raciąż od samego startu była rewelacją rozgrywek. Pięć meczów – pięć zwycięstw „postawiło na nogi” – jak pisała wówczas Trybuna Mazowiecka, nie tylko zawodników i działaczy, ale i wszystkich mieszkańców miasta. Piłkarskie miasto, tak wówczas określało się Raciąż, gdyż, co trzeci mieszkaniec zjawiał się na meczu rozgrywanym przez swych ulubieńców. Rundę jesienną Błękitni zakończyli na pierwszym miejscu, wyprzedzając o 2 punkty RKS Błonie. Wiosną po solidnych przygotowaniach pod kierunkiem trenera Michała Mazurowskiego, Błękitni zdołali odeprzeć ataki najgroźniejszych rywali: Sarmaty Warszawa i Gromu Przasnysz i po ostatnim zwycięskim meczu z Farmacją Tarchomin 5:0 **świętowali historyczny awans do ligi okręgowej**. Tęgo entuzjazmu nie da się opisać. Gdy sędzia odgwizdał koniec meczu, publiczność



Uroczyste wręczenie dyplomów za awans do ligi okręgowej w 1968 roku. Na zdjęciu od lewej: Stanisław Brzeziński, Henryk Dankiewicz, Stanisław Józwiak, Andrzej Choliński, Adam Wojciechowski, Jan Chrustowski, Roman Jeżak, Jerzy Arceusz – prezes klubu, Eugeniusz Rutkowski - członek zarządu.

1965/66 klasa A		
1 AZS AWF Warszawa	42	63-18
2 Wisła Płock	37	53-24
3 Pogoń Grodzisk	37	50-32
4 RKS Marymont	33	52-28
5 RKS Ursus	32	49-28
6 RKS Błonie	31	47-45
7 Masovia Płock	30	47-29
8 Farmacja Tarchomin	21	35-42
9 Budowlani Płońsk	19	44-74
10 Żyrardowianka	18	41-35
11 Błękitni Raciąż	18	31-49
12 Grom Przasnysz	18	27-42
13 Orzeł Warszawa	14	24-56
14 Naprzód Brwinów	11	17-51

1966/67 klasa A		
1 Masovia Płock	45	69-21
2 Grom Przasnysz	33	53-36
3 Farmacja Tarchomin	30	49-39
4 RKS Błonie	29	40-28
5 Żyrardowianka	27	43-37
6 Olimpia Warszawa	26	42-45
7 Błękitni Raciąż	25	40-37
8 Legionovia	24	34-43
9 Budowlani Płońsk	23	39-38
10 Bzura Chodaków	22	38-49
11 Jurand Ciechanów	21	27-52
12 Partyzant Leszno	20	45-69
13 Mławianka	20	45-69
14 Elektryczność W-wa	17	35-49

1967/68 klasa A		
1 Błękitni Raciąż	44	60-27
2 Grom Przasnysz	41	79-36
3 Sarmata Warszawa	40	70-38
4 Żyrardowianka	36	44-38
5 Bzura Chodaków	33	61-55
6 RKS Błonie	32	53-36
7 Przyszłość Włochy	30	47-46
8 Jurand Ciechanów	29	48-53
9 Budowlani Płońsk	28	61-56
10 Wisła II Płock	27	50-52
11 Legionovia	27	39-51
12 Olimpia Warszawa	26	43-47
13 Partyzant Leszno	26	37-53
14 Farmacja Tarchomin	25	52-56
15 Orkan Sochaczew	22	40-71
16 Reduta Warszawa	14	34-87

wypełniająca stadion do ostatniego miejsca odśpiewała tradycyjne „Sto lat”, wiwatom, okrzykom, gratulacjom nie było końca. Wierni kibice na ramionach zanieśli zawodników do szatni. Na ręce prezesa klubu Józefa Ziolkowskiego napływały telegramy z gratulacjami. Po fali entuzjazmu, a przede wszystkim po wyborze nowego prezesa **Jerzego Arceusza**, który przez kolejne niespełna 10 lat uczynił z małego ośrodka piłkarskiego liczący się na Mazowszu klub piłkarski, zespół rozpoczął przygotowania do występów w lidze okręgowej. Kadre zespołu stanowili piłkarze, którzy wywalczyli awans z niewielkimi zmianami. Bramkarzami byli Stanisław Witkowski i Jan Zabłocki, w obronie występował: Andrzej Choliński, Roman Szawłowski, Andrzej Kopczyński, Roman Jeżak – kapitan drużyny, pomocnicy i napastnicy: Jan Lokwenc, Andrzej Purgał, Jan Chrustowski, Stanisław Brzeziński, Stanisław Józwiak, Wojciech Opszałkowski, Henryk Dankiewicz, ponadto w drużynie, która wywalczyła awans występował Jan Borowiecki i Jerzy Józwiak. Wydatnie do awansu przyczynił się Janusz Witkowski, który tym sukcesem zakończył swoją karierę zawodniczą. W uzupełnieniu warto odnotować, że z 60 bramek, które zdobyli gracze Błękitnych w sezonie 1967/68 21 z nich zdobył Jan Chrustowski, 10 – Stanisław Brzeziński, 8 – Jan Borowiecki, po 4 – Roman Jeżak, Stanisław Józwiak i Henryk Dankiewicz, po 2 trafienia zaliczyli Jan Lokwenc, Janusz Witkowski i Andrzej Purgał, jedną zdobył Stanisław Witkowski



Jan Chrustowski.

a 2 były samobójcze. Inaugurację rozgrywek ligi okręgowej WOZPN wyznaczył na 18 sierpnia. Pierwszym rywalem była drużyna RKS Marymont, z którą gospodarze zremisowali 1:1. Największą niespodzianką sezonu Błękitni sprawili w drugim meczu rundy jesiennej, pokonując na boisku rywala rezerwy Gwardii Warszawa wynikiem 2:1. Obie bramki zdobył Jan Chrustowski, któremu należy w tym miejscu poświęcić kilka zdań. Grę w Błękitnych rozpoczął w 1960 roku i przez blisko 30 lat był czołowym zawodnikiem drużyny, niezwykle bramkostrzelnym napastnikiem. Z drużyną dostąpił szczytu gry w poszczególnych klasach rozgrywkowych poczynając od B - klasy do III ligi włącznie. Występując w drużynie seniorów zajmował się również szkoleniem juniorów, z którymi zdołał wygrać ligę międzywojewódzką. W meczach barażowych o awans do finału Mistrzostw Polski podopieczni Jana



Drużyna, która zdobyła srebrny medal na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej - 1969 rok. Stoją od lewej: Waldemar Brzeziński - kierownik drużyny, Mieczysław Bramowicz, Zbigniew Pluciennik, Sławomir Hernik, Stefan Lewandowski, Tadeusz Górecki, Andrzej Gajda, Janusz Witkowski - trener zespołu. W dolnym rzędzie od lewej: Paweł Wichowski, Krzysztof Leszczyński, Włodzimierz Grabowski, Franciszek Kopciński, Andrzej Kowalski.

1968/69	Liga okręgowa	
1. Mazur Karczew	40	66-19
2. Wisła Płock	38	50-17
3. Gwardia II Warszawa	36	57-36
4. RKS Okęcie	32	46-31
5. Hutnik Warszawa	32	44-32
6. Grom Przasnysz	25	27-39
7. Kadra Rembertów	24	30-34
8. RKS Marymont	24	30-39
9. Masovia Płock	22	36-49
10. Pogoń Grodzisk	22	35-50
11. Błękitni Raciąż	21	25-41
12. Polonia II Warszawa	18	39-55
13. Skra Warszawa	17	21-51
14. Wisła Góra Kalwaria	11	25-60

1969/70	Liga okręgowa	
1. Wisła Płock	43	49-12
2. Gwardia II Warszawa	34	56-17
3. Hutnik Warszawa	33	43-25
4. Drukarz Warszawa	28	43-39
5. Pogoń Grodzisk	27	35-28
6. AZS Warszawa	25	32-34
7. Błękitni Raciąż	25	28-34
8. RKS Okęcie	25	34-44
9. Kadra Rembertów	24	28-29
10. Grom Przasnysz	24	35-44
11. Orleń Dęblin	23	32-46
12. Masovia Płock	23	29-44
13. RKS Marymont	19	27-47
14. Warszawianka	11	19-39

1970/71	Liga okręgowa	
1. Zyrardowianka	37	50-22
2. Legia II Warszawa	37	49-25
3. Gwardia II Warszawa	37	35-20
4. Drukarz Warszawa	29	50-42
5. Grom Przasnysz	27	39-35
6. Hutnik Warszawa	26	40-31
7. AZS Warszawa	25	38-27
8. Mazur Karczew	25	27-26
9. Orzeł Warszawa	24	31-25
10. Pogoń Grodzisk	23	25-33
11. Kadra Rembertów	23	26-39
12. Błękitni Raciąż	22	28-29
13. Orleń Dęblin	15	21-63
14. RKS Okęcie	14	28-46

Chrustowskiego byli bliscy sukcesu, przegrywając 0:1 i remisując 1:1 z Jagiellonią Białostok. Prowadząc drużynę seniorów w 1993 roku zdobył Puchar Polski na szczeblu okręgu wygrywając 2:1 z Mławianką. Wracając do występów w lidze okręgowej, pierwszy sezon w lidze okręgowej można było uznać za pomyślny. Błękitni z dorobkiem 21 punktów zapewnili sobie czwartoligowy byt, pokonując tak znane zespoły jak wspomniane wcześniej rezerwy warszawskiej Gwardii, RKS Okęcie, Mazur Karczew czy Masovię Płock. Biorąc pod uwagę, że był to młody zespół, rokowania na przyszłość były pomyślne. A o przyszłość działacza zespołu mogli być spokojni mając w mieście niezwykle uzdolnioną piłkarsko młodzież. Uczniowie szkoły podstawowej w 1969 roku reprezentując barwy Mazowsza, w ramach Letnich Igrzysk Młodzieży Szkolnej pokonali drużyny Rzeszowa 4:0, Krakowa 2:1 i ulegli Zielonej Górze 1:4. W meczu finałowym zremisowali z Czarną Białostocką 0:0, bez dogrywki i rzutów karnych. I miejsce przyznano drużynie reprezentującej Białostok. Rewelacyjny zespół z Raciąży zajął II miejsce. Sukcesu tego osobiście gratulował im zasłużony sportowiec - Waław Kuchar, wręczając zawodnikom pamiątkowe plakietki. Na uroczystość tą przybyła liczna delegacja z Raciąży: kibiców, działaczy i rodziców zawodników z prezesem klubu na czele. Opiekunem drużyny był Janusz Witkowski, nauczyciel wychowania fizycznego, mogący się poszczycić sukcesami jako zawodnik. W latach 1955-68



Janusz Witkowski.

reprezentował barwy LKS Błękitni. W 1960 roku krótko był w warszawskiej Polonii. Uprawiał również z powodzeniem lekką atletykę, biegi krótkie na 100 m, 200 m i biegi sztafetowe 4x100 m. W 1963 roku podczas II Igrzysk Ziemi Mazowieckiej zdobył wicemistrzostwo w sztafecie 4x100 m. Łącząc obowiązki nauczyciela szkoły i szkoleniowca w klubie wychował wielu zawodników. W lipcu 1969 roku Raciąż gościł po raz pierwszy zagraniczny zespół. Błękitni spotkali się z bułgarskim zespołem Owczarowo, reprezentującym wiejskie zrzeszenie sportowe tego kraju. Wygrali miejscowi 4:1, trzy bramki zdobył Stanisław Józwiak, jedną Jerzy Wiśniewski³. Bułgarscy piłkarze spotkali się ponadto z Gromem Przasnysz, przegrywając 2:5 i ulegli Mazurowi Karczew 2:3. Bardzo pomyślny dla Błękitnych był sezon 1969/70. Drużyna wzniosła się na wyżyny swoich umiejętności, zdobyła 25 punktów, co w końcowym rozrachunku dało jej VII pozycję. Obok wartościowych zwycięstw



Drużyna LKS Błękitnych przed meczem z Owczarowo Bułgaria, rok 1969. Stoją od lewej: Jan Zawłocki, Jan Lokwenc, Jan Szawłowski, Andrzej Waśniewski, Roman Józwiak, Jan Chrustowski, Zbigniew Pluciennik, Andrzej Kopczyński, Stanisław Józwiak, Jerzy Wiśniewski, Jerzy Józwiak, Wiesław Ziółkiewicz, Roman Jeżak - kapitan drużyny.

1971/72 Liga okręgowa		
1. Wisła Płock	39	46 - 20
2. RKS Błonie	38	42 - 15
3. Legia II Warszawa	34	46 - 20
4. Wilga Garwolin	31	56 - 38
5. Orzeł Warszawa	27	31 - 33
6. Drukarz Warszawa	26	32 - 33
7. Pogoń Grodzisk	24	25 - 27
8. Błękitni Raciąż	24	29 - 39
9. AZS Warszawa	23	32 - 38
10. Gwardia II W-wa	23	24 - 32
11. Kadra Rembertów	23	29 - 42
12. Hutnik Warszawa	22	37 - 46
13. Mazur Karczew	20	20 - 41
14. Grom Przasnysz	11	17 - 56

1972/73 Liga okręgowa		
1. RKS Błonie	45	72 - 36
2. Żyrardowianka	44	62 - 25
3. Znicz Pruszków	43	57 - 39
4. Drukarz Warszawa	42	58 - 28
5. Legia II Warszawa	40	57 - 31
6. Hutnik Warszawa	37	44 - 42
7. Gwardia II Warszawa	30	35 - 51
8. AZS Warszawa	28	51 - 48
9. Stal FSO Warszawa	26	42 - 51
10. Polonia II Warszawa	25	48 - 49
11. Huragan Wołomin	23	33 - 52
12. Orzeł Warszawa	23	33 - 52
13. Błękitni Raciąż	22	26 - 53
14. Kadra Rembertów	21	25 - 51
15. Pogoń Grodzisk	20	29 - 69
16. Wilga Garwolin	16	31 - 69

1973/74 Liga okręgowa		
1. Polonia Warszawa	52	17 - 13
2. Legia II Warszawa	40	50 - 31
3. Hutnik Warszawa	38	64 - 43
4. Wisła Płock	35	50 - 27
5. Stal FSO Warszawa	35	48 - 35
6. Żyrardowianka	35	42 - 32
7. RKS Błonie	34	50 - 33
8. Orzeł Warszawa	34	37 - 32
9. Drukarz Warszawa	32	36 - 24
10. Pogoń Siedlce	28	41 - 49
11. AZS Warszawa	27	34 - 44
12. Znicz Pruszków	26	35 - 40
13. Błękitni Raciąż	24	21 - 44
14. Fala Kazuń	22	36 - 55
15. Gwardia II Warszawa	13	28 - 59
16. Huragan Wołomin	5	14 - 72

z warszawskimi drużynami Hutnikiem, AZS czy Okęciem, drużyna zaznała też goryczy porażki, najwyższej w sezonie, z płocką Wisłą 0:9. Pisząc o występach Błękitnych nie sposób pominąć Mariana Jabłońskiego, pod którego fachowym okiem zawodnicy Raciąża od 1968 roku przygotowywali się w okresie letnim do kolejnych sezonów. Ten były piłkarz Błękitnych, po wyjeździe z Raciąża był czołowym obrońcą Olsztyna, a następnie pracował w Gwardii Olsztyn i tam zapraszał Błękitnych na obozy, organizowane na obiektach milicyjnego klubu. Często przyjeżdżał do Raciąża, wspierał zawodników i szkoleniowców radą, służył swym bogatym doświadczeniem. Kolejne sezony w silnym gronie zespołów IV ligowych przeplatane były dobrymi występami, ale również zdarzały się niepowodzenia, takie jak w sezonie 1970/71, gdy zespół zajął odległą XII pozycję. Również w sezonie 1972/73 przyszło przeżyć duże stresy zarówno działaczom jak i zawodnikom, gdyż pozostanie w gronie IV ligowców uzależnione było od powodzenia jedenastki RKS Ursus w barażowych pojedynkach o miejsce w II lidze. Na szczęście, drużyna z Ursusa zremisowała 0:0 i wygrała 3:0 ze Spartą Zabrze, wywalczyła awans i tym samym uratowała jedenastkę z Raciąża od degradacji. Słabsze występy drużyny seniorów w pełni zrekompensowali juniorzy Błękitnych, którzy niezwykle pomyślnie rywalizowali w lidze WOZPN. Zespół pod kierunkiem trenera Kazimierza Miklewskiego był prawdziwą rewelacją sezonu, co było



Kazimierz Miklewski.

miłym zaskoczeniem dla całego środowiska. Trzon tej drużyny stanowili zawodnicy, którzy zdobyli w 1969 roku II miejsce na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Piłkarz tego zespołu Krzysztof Leszczyński powołany został do reprezentacji Mazowsza, która w 1971 roku na stadionie X - lecia rozegrała przedmec przed spotkaniem eliminacyjnym do Mistrzostw Europy Polska - NRE. Warto wspomnieć, że w 1972 roku klub LKS Błękitni obchodził jubileusz 50-lecia. Na półwiecze swojej działalności społeczeństwo w prezencie ufundowało piękny klubowy sztandar (prezentowany na str. 28). W 1973 roku klub został wyróżniony „Sportową Odznaką Jakości Omega” dla najlepiej pracujących klubów i kół LZS. Trybuna Mazowiecka informowała (...) *Wśród kilkunastu wyróżnionych jest przedstawiciel Mazowsza - LKS Błękitni Raciąż, jest to jeden z najstarszych klubów LZS - owskich, w ubiegłym roku obchodził jubileusz 50-lecia. Główne zainteresowania wśród młodzieży Raciąży wzbudza piłka nożna*¹. Kolejne sezony przypadły na okres zmian, powstanie nowych województw i OZPN - ów. Przeprowadzono reorganizację praktycznie wszystkich klas rozgrywkowych. Na przykład w 1975 roku drużyna, która zajęła I miejsce w lidze okręgowej stawała od razu do gier o II ligę. Błękitni zajęli wówczas IV pozycję.



Drużyna Błękitnych na letnim obozie w Olsztynie w 1970 roku.

1974/75
mazowiecka klasa wojewódzka

1. Wisła Płock	37	57 - 9
2. RKS Błonie	31	39 - 13
3. Pogoń Siedlce	27	29 - 14
4. Błękitni Raciąż	23	18 - 20
5. Żyrardowianka	22	22 - 38
6. Orkan Sochaczew	20	24 - 27
7. Znicz Pruszków	20	18 - 30
8. Elektronik Piaseczno	18	18 - 24
9. Żeglarski Płock	18	32 - 38
10. Huragan Wołomin	17	14 - 34
11. RKS Ursus II	16	13 - 30
12. Mazur Karczew	15	22 - 32

1975/76 Liga okręgowa

1. RKS Błonie	35	49 - 25
2. Wisła Płock	34	41 - 15
3. Legia II Warszawa	28	48 - 25
4. Fala Kazuń	22	26 - 31
5. RKS Marymont	21	31 - 31
6. Polonia II Warszawa	19	29 - 33
7. Błękitni Raciąż	19	20 - 31
8. Stal Płock	19	33 - 43
9. Orkan Sochaczew	18	29 - 33
10. Żeglarski Płock	18	23 - 30
11. Stal FSO Warszawa	17	20 - 26
12. Sarmata Warszawa	14	21 - 47

1976/77 III liga - grupa warszawska

1. Polonia Warszawa	40	51 - 21
2. Hutnik Warszawa	39	53 - 17
3. Stomil Olsztyn	36	40 - 14
4. Wigry Suwałki	36	34 - 25
5. Gwardia Szczytno	33	38 - 31
6. AZS Warszawa	30	44 - 25
7. Farmacja Iarchomin	28	32 - 34
8. Włókniarz Białystok	26	27 - 25
9. Mazur Elk	22	31 - 35
10. Narew Ostrołęka	20	34 - 40
11. RKS Marymont	20	31 - 42
12. Śniardwy Orzysz	13	22 - 62
13. Błękitni Raciąż	11	21 - 63
14. Warmia Grajewo	10	15 - 57

Tak wysokie miejsce jak i pasmo wcześniejszych sukcesów grup młodzieżowych nie pozostawało bez echa w prasie. Trybuna Mazowiecka w tytule „Odkrywamy przyczyny powodzenia piłkarzy Błękitnych Raciąż” pisała: *Błękitni od lat zajmują miejsce w czołówce mazowieckiego piłkarstwa. Oczywiście i oni przeżywali okresy kryzysu, ale cierpliwie na nowo odbudowywali walczące w mistrzostwach piłkarskie zespoły. Dalej czytamy: Cała męska młodzież Raciąży pragnie grać w piłkę. Jest to z jednej strony skutek wpływu rodzinnego domu, a nie ma takiego, z którego nie wyhodziłby się dawny czy czynny jeszcze futbolista. Aby istniały dogodne warunki uprawiania sportu potrzebni byli zaangażowani działacze. I tu należało doszukiwać się wysokiej pozycji Raciąży. Prezesem klubu od 1968 roku jest Jerzy Arceusz - człowiek bez reszty oddany swojej pracy zawodowej i na równi sportowi*².

Reformy rozgrywek roku 1975 okazały się dla LKS Błękitnych prawdziwym darem losu i spełnieniem ich marzeń. Rok później klub po raz pierwszy w historii awansował do III ligi. Był to awans niejako z urzędu, z VII pozycji. Często cytowana w tej publikacji Trybuna Mazowiecka dała temu wyraz, pisząc: *„Jeszcze większy paradoks notujemy w grupie zachodniej, gdzie znajdujący się na VII pozycji w końcowej tabeli Błękitni Raciąż mają zapewniony awans, którego zabraknie dla wyżej notowanych od nich w końcowym rozrachunku drużym Fali Kazuń czy RKS Marymont*”³. Nie zmienia to jednak faktu, że liczące niespełna 4 tysiące mieszkańców miasto posiadało drużynę walczącą z takimi przeciwnikami



Wiesław Ziółkiewicz – wieloletni bramkarz Błękitnych.

jak Stomil Olsztyn czy Polonia Warszawa, które w przyszłości będą występować w ekstraklasie. Ten historyczny awans wywalczyła drużyna w składzie: bramkarze: Włodzimierz Grabowski, Wiesław Ziółkiewicz i Jan Zawłocki, zawodnicy z pola: Leszek Rydzewski, Roman Jeżak, Walenty Józwiak, Andrzej Kopczyński, pomocnicy i napastnicy: Andrzej Nizielski, Jan Chrustowski, Franciszek Kopciński, Jerzy Agaciński, Stanisław Józwiak, Waldemar Wiśniewski, Krzysztof Leszczyński, Paweł Wichowski, Jan Bajor, Mieczysław Baranowski, Grzegorz Obszałkowski. Trenerem drużyny był szkoleniowiec z Olsztyna Andrzej Bem. Przed rozpoczęciem rozgrywek Raciąż gościł kolejny zespół zagraniczny, tym razem jugosłowiańska Stara Pazową z okolic Belgradu. Był to swoisty sprawdzian możliwości drużyny przed rozpoczęciem sezonu, który wyznaczono na 21 sierpnia. W inauguracyjnym trzeciologicowym debiucie Błękitni ulegli 0:1 Mazurowi Elk, w kolejnych meczach drużyna walczyła ze zmiennym szczęściem,



Wspólne zdjęcie Błękitnych Raciąż i jugosłowiańskiej Starej Pazowej – 1976 rok.

remisując bądź nieznacznie przegrywając, z wyjątkiem meczu z Hutnikiem Warszawa. Na swym koncie w rundzie jesiennej mieli tylko jedno zwycięstwo – wygraną 4:2 z Narwią Ostrołęka.

Wyniki IKS Błękitnych Raciąż w III lidze w sezonie 1976/77

1. Błękitni – Mazur Elk	0:11:3
2. Włókniarz Białystok – Błękitni	1:11:3:1
3. Gwardia Szczytno – Błękitni	2:0:4:1
4. Błękitni – Stomil Olsztyn	1:2:10:3
5. Wigry Suwałki – Błękitni	3:0:13:2
6. Błękitni – Narew Ostrołęka	4:2:10:2
7. Warmia Grajewo – Błękitni	0:0:10:3
(walkower)	
8. Błękitni – RKS Marymont	1:1:10:2
9. Hutnik Warszawa – Błękitni	6:0:14:2
10. Błękitni – Polonia Warszawa	1:2:11:8
11. Farmacja Tarchomin – Błękitni	3:0:11:2
12. Błękitni – AZS Warszawa	1:1:11:4
13. Śniardwy Orzysz – Błękitni	0:0:12:1

na pierwszym miejscu znajdują się wyniki rundy jesiennej

O roku ów – tak można pisać o 1977 roku w przypadku Błękitnych. 15 lutego zmarł twórca potęgi klubu, człowiek – instytucja – Jerzy Arceusz. Jak dziś wielu wspomina, jego pogrzeb był wiecem wdzięczności, takich tłumów jakie mu towarzyszyły w ostatniej drodze nigdy wcześniej ani później Raciąż nie widział. Po jego śmierci zarząd powierzył funkcję prezesa klubu Stanisławowi Joźwiakowi. Pomimo solidnych przygotowań, w tym zagranicznego wyjazdu, runda rewanżowa okazała się niepomyślna. W wiosennych grach piłkarze nie zdołali zgromadzić dostatecznej liczby punktów i opuścili szereg III ligi. Do pełni szczęścia zabrakło 2 punktów. Zmiennikiem Błękitnych w III lidze zostali piłkarze Hortexu Płońsk, których szkoleniowcem był

1977/78 Klasa okręgowa

1. Mławianka	35	88 – 7
2. Błękitni Raciąż	32	66 – 12
3. Mazovia Ciechanów	24	58 – 24
4. Żbik Nasielsk	20	42 – 46
5. Pomowiec Sońsk	19	49 – 47
6. Start Działdowo	17	42 – 46
7. Weł Lidzbark	11	29 – 67
8. Nadnarwianka	9	25 – 67
9. LZS Narzym	8	26 – 50
10. Weterani Turza	5	13 – 72

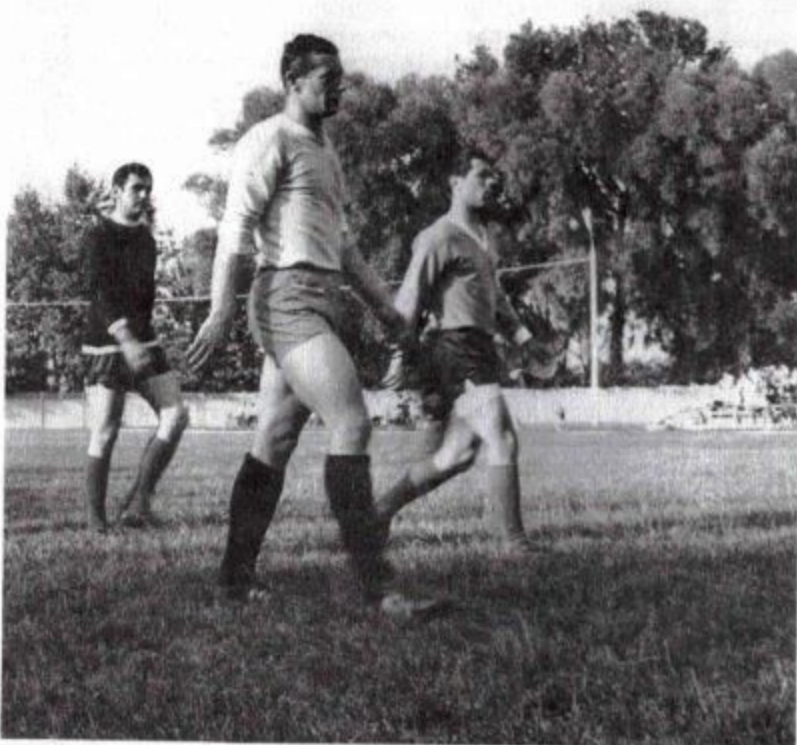
1978/79 IV liga ciechanowsko-lomżyńsko-ostrołęcka

1. ZWAR Przasnysz	41	84 – 28
2. Błękitni Raciąż	40	69 – 24
3. Warmia Grajewo	33	58 – 38
4. Hortex Płońsk	31	48 – 33
5. ZWAC Małkinia	31	50 – 38
6. Mazovia Ciechanów	30	50 – 31
7. Bug Wyszków	30	54 – 39
8. Olimpia Zambrów	27	42 – 35
9. Żbik Nasielsk	20	34 – 68
10. Ostrowia Ostrów M.	19	52 – 80
11. Sparta Szepietowo	19	46 – 74
12. Orzeł Kolno	19	46 – 54
13. ŁKS II Łomża	18	25 – 58
14. Makowianka Maków	6	23 – 81

1979/80 IV liga ciechanowsko-lomżyńsko-ostrołęcka

1. Narew Ostrołęka	38	100 – 18
2. Mazovia Ciechanów	34	57 – 22
3. Olimpia Zambrów	32	40 – 17
4. Błękitni Raciąż	31	52 – 24
5. ZWAC Małkinia	23	39 – 39
6. Warmia Grajewo	22	49 – 55
7. Bug Wyszków	22	57 – 29
8. Ostrowia Ostrów M.	19	33 – 42
9. Sparta Szepietowo	14	37 – 65
10. MZKS Płońsk	11	28 – 82
11. Wkra Żuromin	10	25 – 83
12. Żbik Nasielsk	8	20 – 89

wówczas **Michał Mazurowski** – zawodnik Błękitnych Raciąż w latach 1952-62, a od 1963 roku do 1972 szkoleniowiec w Raciążu. W latach 1973-95 pracował z drużyną Płońsk. W 1977 roku kończył się pewien rozdział w dziejach klubu. Z drużyną pożegnał się **Roman Jeżak** – ostoja obrony, wieloletni kapitan, który w latach 1956-77 reprezentował barwy klubu i przeszedł z zespołem wszystkie szczeble awansu, zaczynając od C - klasy do III ligi włącznie. Obdarzony świetnymi warunkami fizycznymi i znakomitą sprawnością, otrzymał nawet propozycję gry w Wiśle Kraków. Pół roku wcześniej, na życzenia Zarządu klubu, zakończył karierę zawodniczą



Roman Jeżak (przez ponad 15 lat pełnił funkcję kapitana drużyny) prowadzi „Błękitnych” do kolejnego meczu.

**1980/81 IV- liga ciechanowsko -
lomżyńsko - ostrołęcka**

1.Narew Ostrołęka	43	82-20
2.Błękitni Raciąż	36	46-25
3.ŁKS Łomża	33	35-19
4.Mławianka Mława	32	49-22
5.Olimpia Zambrów	32	45-32
6.Mazovia Ciechanów	29	38-39
7.Ostrowia Ostrów M.	28	41-39
8.Bug Wyszków	25	37-38
9.Makowianka Maków	25	33-34
10.ZWAR Przasnysz	25	36-47
11.Start Działdowo	22	37-41
12.Sparta Szepietowo	20	37-60
13.ZWAC Małkinia	7	11-60
14.Warmia Grajewo	5	10-75

**1981/82 IV- liga ciechanowsko -
lomżyńsko - ostrołęcka**

1.Olimpia Zambrów	36	39-13
2.ZWAR Przasnysz	31	48-17
3.Mławianka Mława	29	45-20
4.ŁKS Łomża	28	40-28
5.Bug Wyszków	27	42-33
6.Mazovia Ciechanów	27	47-26
7.Błękitni Raciąż	21	39-32
8.Grom Czerwony Bór	20	32-32
9.Makowianka Maków	20	36-38
10.MZKS Płońsk	12	30-60
11.Ostrowia Ostrów M.	7	19-57
12.Narew II Ostrołęka	4	10-85

**1982/83 IV-liga ciechanowsko -
lomżyńsko - ostrołęcka**

1.Bug Wyszków	37	79-78
2.Grom Czerwony Bór	37	70-15
3.Makowianka Maków	35	77-26
4.Błękitni Raciąż	26	53-44
5.Ostrowia Ostrów M.	23	46-32
6.Mazovia Ciechanów	22	60-54
7.MZKS Płońsk	22	48-56
8.Bawelna Łomża	21	43-34
9.Warmia Grajewo	18	43-66
10.Pomowiec Sońsk	11	34-68
11.ORZ Goworowo	8	23-72
12.Orzyc Chorzele	4	17-104

inny czołowy zawodnik – **Stanisław Józwiak**, któremu, jak wspomniałem wcześniej, Zarząd powierzył obowiązki prezesa. W historii klubu zdarzył się tylko jeden taki okres, aby trzej bracia – Stanisław, Jerzy, Walenty Józwiakowie, występowali razem w jednej drużynie. Gdy uwzględnimy jeszcze, że klubowe barwy reprezentowali synowie Stanisława – Bogdan i Sławomir, jak również syn Walentego – Adam, można to uznać za swoisty rekord. Niepowodzenia sezonu 1976/77 sprawiły, że spadło zainteresowanie występami drużyny wśród



Tomasz Arceusz

kibiców, na domiar kilku zawodników nosiło się z zamiarem przeniesienia do innych klubów. W takiej sytuacji klub wiązał duże nadzieje z młodymi piłkarzami, wśród których szczególnie wyróżniał się niespełna 16-letni **Tomasz Arceusz** – syn byłego prezesa. W piłkę grał jak mało kto, szczególną sympatię zyskał za wspaniałe rzuty wolne. Jego wielkie dni nadeszły kilka lat później, gdy reprezentował barwy warszawskiej Legii. Kolejne sezony to uporczywa walka o czołowe lokaty w IV lidze, przebudowywanie zespołu i częste zmiany szkoleniowców. Z drużyną w tym okresie pracowali między innymi: Jan Chrustowski, Stanisław Kożuszek i Andrzej Nizielski, który jako jedyny w klubie wystąpił w potrójnej roli: zawodnika, trenera i prezesa.



LKS Błękitni Raciąż. Drużyna z lat 70-tych. Stoją od lewej: Andrzej Wiejski - kierownik drużyny, Jerzy Józwiak, Edward Dziurlikowski, Roman Jeżak, Jan Chrustowski, Roman Choliński, Jerzy Wiśniewski, Karol Tyska, Stefan Lewandowski, Krzysztof Leszczyński, Jan Zawłocki, Michał Mazurowski - trener. Klęczą od lewej: Zbigniew Płuciennik, Stanisław Witkowski, Stanisław Józwiak, Jan Lokwenc, Andrzej Kopczyński.



Działacze LKS Błękitni Raciąż z lat 70-tych. Stoją od lewej: Michał Adamski, Janusz Witkowski, Michał Mazurowski, Kazimierz Miklewski, Ewa Adamska - księgowa, Jerzy Arceusz - prezes, Stanisław Wiejski, Józef Smólski, Eugeniusz Rutkowski, Stanisław Smoliński.

1983/84 IV-liga ciechanowsko - łomżyńsko - ostrołęcka

1.Mławianka Mława	48	101-15
2.Grom Czerwony Bór	43	86-26
3.Narew Ostrołęka	35	71-25
4.Olimpia Zambrów	35	57-28
5.Mazovia Ciechanów	33	68-52
6.Błękitni Raciąż	30	66-75
7.Makowianka Maków	28	55-37
8.Ostrovia Ostrów Maz.	28	45-41
9.MZKS Płońsk	19	53-77
10.Warmia Grajewo	18	41-65
11.Bawełna Łomża	17	44-71
12.Start Działdowo	15	59-83
13.Orzeł Kołno	8	32-110
14.Mazowsze	5	23-131

1984/85 IV-liga ciechanowsko - łomżyńsko - ostrołęcka

1.Narew Ostrołęka	45	90-13
2.Grom Czerwony Bór	40	63-22
3.ZWAR Przasnysz	38	68-31
4.Ostrovia Ostrów Maz.	37	56-25
5.Olimpia Zambrów	32	59-32
6.Mazovia Ciechanów	31	71-48
7.Błękitni Raciąż	31	63-41
8.Makowianka Maków	28	53-40
9.MZKS Płońsk	20	49-74
10.Sokół Grudusk	20	34-74
11.ORZ Goworowo	13	33-59
12.Warmia Grajewo	11	33-68
13.Sparta Szepietowo	11	32-115
14.LKS Łomża	7	24-89

1985/86 IV-liga ciechanowsko - łomżyńsko - ostrołęcka

1.Bug Wyszków	47	104-8
2.Mazovia Ciechanów	42	83-18
3.Grom Czerwony Bór	41	58-16
4.Olimpia Zambrów	38	48-17
5.EKS Łomża	35	69-32
6.Ostrovia Ostrów Maz.	34	48-24
7.Błękitni Raciąż	26	58-52
8.MZKS Płońsk	23	46-60
9.Start Działdowo	19	56-63
10.Grom Przasnysz	19	53-57
11.Makowianka	18	37-51
12.Sokół Grudusk	12	28-90
13.Ruch Wysokie Maz.	6	18-97
14.Prostyń	5	20-141

Często też rywalizacja w tych sezonach toczyła się do ostatniej kolejki rozgrywek, a nawet jeszcze po ich zakończeniu. Tak było w sezonie 1978/79, gdzie na skutek opóźnień ze strony działaczy OZPN-u dwa zaległe mecze, w których ważyły się losy awansu ZWAR-u Przasnysz bądź Błękitnych Raciąż rozegrano tydzień po zakończeniu ostatniej kolejki. W tych meczach ZWAR Przasnysz pokonał jednak Ostrowię 6:1 i utrzymał jedynopunktową przewagę nad Błękitnymi. Zespół z Raciąża pokonał Żbik Nasielsk 1:0, co niestety już nie miało wpływu na to, kto awansuje do III ligi⁶. Niezwykle emocje nie tylko na boisku, towarzyszyły rozgrywkom sezonu 1982/83. O awans do III ligi walczyły drużyny Bugu Wyszków, Gromu Czerwony Bór i Makowianki. O wszystkim decydowały ostatnie gry. Drużyna Makowianki przegrywając z Mazovią Ciechanów 0:4 odpadła z rywalizacji. Mecz Orzyc Chorzele - Grom Czerwony Bór zakończył się wynikiem 0:5 i trwał tylko 44 minuty, gdyż drużyna gospodarzy opuściła boisko. W meczu zaś pomiędzy Bugiem Wyszków a Błękitnymi Raciąż pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowo. Wiadomości z Chorzel "o końcowym wyniku" sprawiły, że Bug Wyszków w ciągu 35 minut strzelił 8 bramek Raciążanom, których ogarnęła dziwna niemoc. Tym wydarzeniom zarówno prasa regionalna jak i autor książki Henryk Pestka "Piłka nożna na Ziemi Łomżyńskiej w latach 1917-1997" poświęcił dużo miejsca. Również 10 lat później Błękitni spotkali się z Bugiem



LKS Błękitni Raciąż w pierwszomajowym pochodzie.



Wiesław Ziółkiewicz i trener Jan Zboński podczas treningu bramkarskiego wiosną 1977 roku.

1986/87 IV-liga ciechanowsko-lomżyńsko - ostrołęcka

1.Mazovia Ciechanów	44	71-10
2.LKS Łomża	38	58-23
3.Ostrowia Ostrów Maz.	37	50-17
4.Grom Czerwony Bór	34	41-52
5.Olimpia Zambrów	33	58-30
6.Błękitni Raciąż	37	52-37
7.MZKS Przasnysz	29	52-41
8.Bug II Wyszków	26	51-39
9.MZKS Płońsk	25	35-45
10.Makowianka Maków	21	44-37
11.Start Działdowo	14	39-55
12.Sokół Grudusk	13	27-70
13.Nadnarwianka	11	33-88
14.Wissa Szczuczyn	7	20-102

1987/88 IV-liga ciechanowsko-lomżyńsko - ostrołęcka

1.LKS Łomża	46	69-13
2.Grom Czerwony Bór	40	57-17
3.ZWAR Przasnysz	40	66-27
4.Bug Wyszków	33	50-35
5.Ostrowia Ostrów Maz.	29	37-24
6.Błękitni Raciąż	28	38-40
7.Olimpia Zambrów	26	43-40
8.Makowianka Maków	24	44-43
9.MZKS Płońsk	22	34-44
10.Start Działdowo	19	38-70
11.Izolacja Małkinia	17	29-59
12.Polonia Iłowo	15	25-50
13.Warmia Grajewo	13	20-51
14.Sokół Grudusk	12	29-66

1988/89 IV-liga ciechanowsko-lomżyńsko - ostrołęcka

1.Narew Ostrołęka	46	60-20
2.Mazovia Ciechanów	41	47-18
3.MZKS Przasnysz	37	49-25
4.Olimpia Zambrów	35	50-31
5.Grom Czerwony Bór	35	43-24
6.Ostrowia Ostrów Maz.	31	49-33
7.Bug II Wyszków	27	41-34
8.Błękitni Raciąż	27	31-37
9.Makowianka	27	41-43
10.Start Działdowo	26	44-44
11.Wkra Zuruin	25	41-44
12.MZKS Płońsk	8	27-53
13.ORZ Goworowo	6	40-85
14.Orzeł Kolno	10	21-97

Wyszków w Pucharze Polski mając okazję do zatarcia złych opinii i wspomnień tamtego meczu, który dał awans drużynie z Wyszkowa. Pozostawiając tamte wydarzenia z satysfakcją należy odnotować, że w klasyfikacji zespołów IV ligi ciechanowsko-lomżyńsko-ostrołęckiej w latach 1979-89 na pierwszym miejscu są **Błękitni Raciąż**. W przekroju tych 11 sezonów w tej klasie rozgrywkowej zdobyli 328 punktów, strzelili 568 goli, tracąc 431. Jest to imponujący bilans, jeśli jeszcze uwzględnimy, że sąsiednie kluby o większych możliwościach plasują się za Błękitnymi. Dla przykładu Mazovia Ciechanów zajmuje w tej punktacji III miejsce, MZKS (obecnie Tęcza'34) Płońsk jest na VI pozycji, a Mławianka Mława (obecny III ligowiec) dopiero na XVII miejscu. Nie sposób wymienić tu wszystkich piłkarzy, którzy w tym okresie reprezentowali barwy klubu z Raciąży. W tym czasie jednak barwy klubowe reprezentowali tacy zawodnicy jak: Tomasz Arceusz, Marek Józwiak, Bogdan Józwiak, którzy później trafili do zespołów pierwszoligowych. W 1989 roku przeprowadzono kolejną reformę rozgrywek. W jej wyniku Błękitni ponownie po przeszło 10 latach przydzieleni zostali do IV ligi grupy warszawskiej, w której rywalizowali z takimi drużynami jak: Legia II, Okęcie, Polonez Warszawa i tym podobnie. Ton rywalizacji nadawały drużyny, które przeszły z IV ligi ciechanowsko-lomżyńsko-ostrołęckiej jak Narew Ostrołęka i Mławianka. Dużym osiągnięciem było zdobycie w 1993 roku Pucharu Polski na szczeblu



Drużyna trampkarzy rok 1976. Stoją od lewej: Zdzisław Witkowski – gospodarz klubu, Leszek Rolkiewicz, Paweł Lewandowski, Ireneusz Adamski, Krzysztof Buczkowski, Piotr Milewski, Andrzej Nizielski – trener. W przysiadzie od lewej: Bogdan Obrębski, Paweł Wszatkowski, Piotr Obrębski, Dariusz Szczęsniewski, Ireneusz Kowalski, Józef Choliński, Piotr Pośpiech.



LKS Błękitni rok 1983. Stoją od lewej: Andrzej Dziegielewski, Włodzimierz Grabowski, Kazimierz Jasiński, Zbigniew Rządiewicz, Dariusz Kędzierski, Marek Wiśniewski, Walenty Józwiak, Marian Brdak, Andrzej Nizielski – trener. W przysiadzie od lewej: Leszek Rydzewski, Bogdan Obrębski, Mirosław Piotrowski, Andrzej Wochnowicz, Waldemar Wiśniewski.

**1989/90 IV liga Międzyokręgowa
Klasa Seniorów**

1. Narew Ostrołęka	51	68-20
2. Mławianka Mława	45	63-26
3. Legia II Warszawa	43	82-29
4. Okęcie II Warszawa	34	48-37
5. Pogoń Grodzisk	33	54-54
6. Polonez Warszawa	31	54-45
7. Gwardia II Warszawa	30	46-35
8. Mazovia Ciechanów	29	44-52
9. AZS-AWF Warszawa	28	54-61
10. Ostrovia	28	29-36
11. Błękitni Raciąż	26	40-56
12. Fala Kazuń	24	31-49
13. Mazur Karczew	22	33-52
14. Bug II Wyszków	20	37-55
15. Start Działdowo	20	37-66
16. MZKS Przasnysz	16	31-78

okręgu ciechanowskiego i rywalizacja z zespołami II ligi. Raciążanie trafili na Bug Wyszków, z którym odnieśli duży sukces zwyciężając 2:1 po bramkach Piotra Kujawy i Marka Zybowskiego. Po tym meczu Gazeta na Mazowszu - dodatek Gazety Wyborczej - zamieściła obszerną relację z tego spotkania pod znamienym tytułem "Bug popłynął w Raciążu". W 1/32 Pucharu Polski los znowu wyznaczył Błękitnym drugoligowca - Hutnika Warszawa - zespół jeszcze wyżej notowany od Buga. W czasie trwania meczu opustoszały ulice



Piotr Kujawa

miasta, do ostatniego miejsca zajęte przez trybunę na stadionie w Raciążu. Błękitni byli bliscy sprawienia kolejnej niespodzianki, po bramce z rzutu karnego Stanisława Seweryna prowadzili 1:0. Jednak to Hutnik zwyciężył 3:1, mimo porażki piłkarze spisali się brawurowo. Drużynę trenował w tym czasie Tomasz Zabielski, a kadre zespołu tworzyli: Jacek Żabowski, Krzysztof Goszczyński, Piotr Goszczycki, Jerzy Smoliński, Jarosław Straus, Ryszard Osowiecki, Andrzej Siedlecki, Adam Żłobecki, Stanisław Kocięda, Dariusz Karwowski, Marek Zybowski, Stanisław Fijałkowski, Jarosław Drozdowski, Piotr Kujawa, Krzysztof Poczmański i Stanisław Seweryn. Spośród kadry zespołu na szczególne uznanie zasługuje **Piotr Kujawa** - urodzony 27 maja 1971

**1990/91 IV-liga Międzyokręgowa
Klasa Seniorów**

1. Legia II Warszawa	49	84-20
2. Okęcie Warszawa	47	71-18
3. AZS-AWF	43	77-39
4. Błękitni Raciąż	37	44-26
5. Sarmata Warszawa	36	57-47
6. Pogoń Grodzisk	35	53-36
7. MZKS Płońsk	34	48-44
8. Mazovia Ciechanów	28	50-47
9. Gwardia II Warszawa	28	42-48
10. Bug II Wyszków	27	35-35
11. Mazur Karczew	23	39-55
12. Huragan Wołomin	23	20-37
13. Makowianka	21	25-67
14. Fala Kazuń	20	36-66
15. Polonez Warszawa	16	45-84
16. Ostrovia	13	18-75



Obóz sportowy w Jasowcu w 1983 roku. Juniorzy pod kierunkiem trenerów Jana Chrustowskiego i Tadeusza Prosowskiego.



Piłkarze LKS Błękitni na zimowym obozie w Dźwierzynie, rok 1980. Stoją od lewej: w dolnym rzędzie: prezes klubu Stanisław Józwiak, Andrzej Wochnowicz, Leszek Rydzewski, Marek Żmijewski, Krzysztof Leszczyński, Waldemar Wisniewski, Janusz Kedziński, Ryszard Laskowski, Stanisław Karasiewicz – kierownik drużyny. W drugim rzędzie od lewej: Franciszek Kopciński, Ireneusz Adamski, Zbigniew Rządkiwicz, Mieczysław Baranowski, Andrzej Dzięgielewski i Andrzej Nizielski – trener drużyny. W górnym rzędzie: Zbigniew Czermiński, Bogdan Obrębski, Walenty Józwiak, Marek Wisniewski, Paweł Domański.

1991/92 IV- Międzyokręgowa Liga Seniorów

1. Okęcie Warszawa	46	66-16
2. Nowakowski	42	52-23
3. Pogoń Grodzisk	41	38-22
4. Mazovia Ciechanów	33	43-27
5. AZS AWF Warszawa	31	60-38
6. MZKS Płońsk	29	46-43
7. Mazur Karczew	28	44-42
8. Start Działdowo	25	44-52
9. Orzeł Warszawa	25	45-57
10. Makowianka	23	38-49
11. Błękitni Raciąż	21	24-34
12. Huragan Wołomin	21	19-37
13. Gwardia II W-wa	20	37-58
14. Sarmata Warszawa	19	43-64
15. Bug II Wyszków	16	20-57
16. Orzyc Chorzele		– wycofany po pierwszej rundzie

roku, wychowanek Skry Drobin. Był bardzo bramkostrzelnym napastnikiem, posiada interesującą biografię piłkarską. Po występach w juniorach Jutrzenki Płock od 1987 roku związany z Błękitnymi. Krótco grał w innych klubach – 1988-89 w Mławiance, 1993 r. w



Andrzej Wochnowicz

Polonii Gdańsk. W pozostałych okresach będąc zawodnikiem Błękitnych grał na zasadzie wypożyczenia: 1991-92 w Zagłębiu Sosnowiec, 1992-93 w Arce Gdynia, 1996 i 1998 – Żbik Nasielsk,

1997 w Legionowii Legionowo, 2001- Kryształ Głinojeck. Równie interesująco przedstawia się kariera **Andrzeja Wochnowicza** - urodzonego 19 stycznia 1961 roku w Raciążu, zawodnika LKS Błękitnych w latach 1975-9. Ponadto w latach 1990-92 był zawodnikiem III ligowej Mazowii Ciechanów, następnie IV ligowego Żbiku Nasielsk, Tęczy '34 Płońsk, gdzie występował w roli trenera i zawodnika. Trener drużyn młodzieżowych, trampkarzy, juniorów, a także I drużyny Błękitnych, kierownik klubu. Od 1996 roku sędzia OKS Ciechanów, od 1998 roku sędzia IV ligi M ZPN.

W tym czasie po zmianach ustrojowych 1989 roku, tak jak większość klubów również Błękitni borykali się z problemami finansowymi. Jednak, podobnie jak w latach poprzednich mogli liczyć na pomoc władz miejskich. Na

1992/93 IV- Międzyokręgowa Liga Seniorów

1. AZS-AWF Warszawa	45	67-26
2. Mazovia Ciechanów	45	76-22
3. Pogoń Grodzisk	45	66-22
4. Makowianka	39	51-27
5. Mazur Karczew	37	49-32
6. Mławianka Mława	34	42-30
7. Tęcza Płońsk	30	42-38
8. Sarmata Warszawa	28	44-67
9. Orzeł Warszawa	28	44-67
10. Błękitni Raciąż	24	30-48
11. Żbik Nasielsk	23	31-52
12. Gwardia II	23	56-59
13. Huragan Wołomin	21	26-59
14. Polonez Warszawa	21	34-61
15. Start Działdowo	18	29-69
16. Ostrowia	17	25-58



LKS Błękitni Raciąż w sezonie 1991/92. Stoją od lewej: Maciej Zabowski, Dariusz Szczepański, Piotr Goszczycki, Jerzy Smoliński, Jarosław Straus, Ryszard Osowiecki, Adam Mucha - kierownik drużyny, Andrzej Nizielski - prezes klubu. W przysiadzie od lewej: Jacek Zabowski, Aleksander Gromnicki, Andrzej Wochnowicz - grający trener, Stanisław Seweryn i Krzysztof Nowosielski. Siedzą: Aleksander Mikulec, Marek Chądzyński.



LKS Błękitni w sezonie 1993/94. Stoją od lewej: Tomasz Zabielski - trener drużyny, Jarosław Drozdowski, Paweł Figurski, Dariusz Karwowski, Jacek Szulborski, Marek Zybowski, Jarosław Straus, Piotr Kujawa, Ryszard Osowiecki, Piotr Goszczycki. W przysiadzie: Andrzej Sadecki, Adam Złobeki, Krzysztof Poczmanski, Stanisław Fijałkowski, Krzysztof Goszczyński, Jacek Zabowski, Stanisław Seweryn, Andrzej Kornatowski - gospodarz obiektu.

1993/94 IV- Liga
Międzyokręgowa Liga Seniorów

1. Marcovia Marki	55	113-30
2. Mławianka Mława	47	109-25
3. Mirków Konstancin	43	70-30
4. Pogoń Grodzisk	39	64-33
5. Mazur Karczew	34	56-43
6. Mazovia Ciechanów	31	68-45
7. Błękitni Raciąż	30	46-69
8. Makowianka	29	53-51
9. Tęcza-34 Płońsk	28	37-48
10. Orzeł Warszawa	25	39-68
11. Gwardia II	25	43-57
12. Huragan Wołomin	25	41-60
13. Sarmata Warszawa	24	40-51
14. Nadnarwianka	22	41-64
15. Zbik Nasielsk	14	31-77
16. MKS Małkinia	9	25-125

konto klubu w tym czasie wpływały środki za obsługę targowiska miejskiego, ponadto prowadzona była działalność gospodarcza - wynajem klubowego autokaru na wycieczki. Latem 1996 roku dokonano kolejnych istotnych



Dariusz Kowalski

zmian z rozgrywkach IV ligi makroregionu warszawsko-mazurskiego, zamiast 4 grup pozostawiono tylko 2. Błękitni trafili do II grupy, gdzie rywalizowali z zespołami z okręgu Białystok-Łomża- Olsztyn- Suwałki. Podopieczni Leszka Harabasza zajęli XI pozycję, dającą pozostanie w IV lidze. W tym czasie barwy Błękitnych reprezentowała spora grupa zawodników wcześniej występujących w Wiśle Płock, między innymi: Jacek Zdrojewski, Rajmund Koperek, Marek Bolimowski, Dariusz Hoffman, Dariusz Kowalski, Michał Pesta.

Z IV ligi w dół

Trwająca od 1968 roku świetna passa występów w IV ligowym gronie została przerwana jesienią 1997 roku. W rundzie jesiennej drużyna wylądowała w dole tabeli. Wielu piłkarzy prowadząc mało sportowy tryb życia przysparzało kierownictwu klubu kłopotów. Życie Warszawy w artykule „Wino w bidonie” - czyli ostateczny upadek „Błękitnych” Raciąż przedstawiło kłopoty

1994/95 IV-Liga
Międzyokręgowa Liga Seniorów

1. Dolcan Ząbki	54	118-14
2. Legionovia	43	58-19
3. Sarmata W-wa	38	59-38
4. Huragan Wołomin	35	55-41
5. Pogoń Grodzisk	35	55-70
6. Mirków Konstancin	34	69-43
7. Marymont W-wa	32	55-55
8. Makowianka	31	46-48
9. MKS Ciechanów	29	40-38
10. Mazur Karczew	28	43-49
11. Błękitni Raciąż	27	42-55
12. Wkra Żuromin	26	36-51
13. Tęcza Płońsk	26	25-42
14. Bug II Wyszków	16	30-85
15. AZS-AWF W-wa	13	26-64
16. Orzeł Warszawa	12	37-82



LKS Błękitni – mistrzowie XIII OSM – rok 1986. Stoją od lewej: Jasik – działacz klubu, Andrzej Nizielski – trener, Wiesław Klepczarek – przewodniczący Rady Miejsko Gminnej Raciąża, Jan Chrustowski – II trener, Stanisław Józwiak – wiceprezes klubu, Roman Nadrowski – przewodniczący KMiG w Raciążu, Piotr Goszczycki, Mirosław Nowicki, Grzegorz Grudziński – dyrektor Urzędu Wojewódzkiego WKFSiT, Jan Sieński, Stefan Modrzejewski – działacz klubu, Robert Godziszewski, Józef Szczęsny – sekretarz OZPN Ciechanów, Bogdan Rutkowski – prezes WFS, kierowca. W przysiadzie od lewej: Robert Marciniak, Czesław Szpojankowski – prezes klubu, Artur Salamon, Jarosław Wiejski, Bogdan Leś, Sławomir Józwiak – maskotka drużyny, Bogdan Józwiak, Krzysztof Goszczyński, Marek Krakowiak, Sławomir Przytuła, Andrzej Socha i chłopiec o nieustalonym nazwisku.



Bogdan Józwiak – złoty medalista z 1986 roku, rok później występował już w I drużynie Wisły Płock Na zdjęciu w białej koszulce strzela na maltańską bramkę w meczu Wisła Płock – reprezentacja Maltę.

1995/96 IV - liga Międzyokręgowa
Liga Seniorów

1. Mazur Karczew	67	73-29
2. Olimpia Warszawa	65	57-26
3. Mirków Konstancin	65	71-28
4. MKS Ciechanów	54	53-32
5. Marymont W-wa	53	49-41
6. Wkra Żuromin	46	68-41
7. Sarmata Warszawa	45	47-34
8. Błękitni Raciąż	41	44-41
9. Start Działdowo	40	39-39
10. Narew Ostrołęka	39	46-37
11. Wicher Kobyłka	35	28-27
12. Huragan Wołomin	34	34-58
13. Pogoń Grodzisk	31	40-68
14. MZKS Przasnysz	25	26-64
15. Tęcza 34 Płońsk	17	20-71
16. Makowianka	16	24-83

1996/97 IV Liga - makroregion
Warszawsko-Mazurski Grupa II

1. Orleża Reszel	63	55-32
2. Tęcza Biskupiec	63	62-28
3. Marcovia Marki	59	56-29
4. Wicher Kobyłka	54	56-28
5. Gwardia Szczytno	51	53-25
6. MKS Ciechanów	43	45-56
7. Tur Bielsk Pódłaski	40	63-62
8. Huragan Wołomin	39	37-48
9. Mazur Elk	38	49-43
10. Pogoń	37	42-59
11. Błękitni Raciąż	36	44-50
12. Ostrovia	35	48-50
13. Ruch	33	46-66
14. Nadnarwianka	31	36-45
15. Nida Ruciane-Nida	31	28-54
16. Cresovia Siem.	14	31-76

i problemy z którymi borykał się klub. Wobec piętrzących się problemów działacze Błękitnych podjęli decyzję o wycofaniu drużyny z rozgrywek. Niezwykle łaskawa okazała się decyzja OZPN Ciechanów umożliwiającą w czerwcu 1998 roku rozegranie meczów barażowych o prawo gry w lidze okręgowej. Błękitni wykorzystali tę szansę i po dwóch zwycięstwach 3:0 u siebie i wyjazdowym walkowerze z LZS Rybno w kolejnych sezonach występowali w V lidze. Był to marsz ku dołowi. Wprawdzie w sezonie 1999/2000 zajęli VI miejsce, następny sezon zakończyli jednak na XVI pozycji i spadli do A-klasy. Po rocznym pobycie w A-klasie drużyna zdołała wywalczyć awans, zajmując II



Krzysztof
Kopciński

miejsce tuż za Soną Nowe Miasto. We wrześniu 2000 roku w porozumieniu z Urzędem Miasta powołana została szkołka piłkarska, mająca umożliwić rozwój talentów piłkarskich, których nigdy w Raciążu i w okolicy nie brakowało. Magnesem przyciągającym chłopców są kariery Tomasa Arceusza oraz Marka Józwiaka, którzy trafili do warszawskiej Legii oraz Bogdana Józwiaka – obecnie gracza RKS Radomsko, a wcześniej Widzewa Łódź.



LKS Błękitni przed rozpoczęciem rozgrywek sezonu 2002/03. Stoją od lewej: Paweł Kopczyński, Dariusz Karwowski, Jarosław Żebrowski, Krzysztof Chudzyński, Błażej Kokosiński, Jacek Domański, Krzysztof Poczmański, Stanisław Fijałkowski, Krzysztof Dalkiewicz, Piotr Arceusz, Zbigniew Pawłowski – trener drużyny. W przysiadzie od lewej: Rafał Brzeziński, Stanisław Kocięda, Adam Górecki, Kamil Baranowski, Dariusz Przebierala, Arkadiusz Budzyński, Piotr Jakubowski.



Młodzi zawodnicy LKS Błękitni wraz ze swymi opiekunami.

1997/98 IV Liga-makroregion
Warszawsko-Mazurski Grupa II

1. Polonia II Warszawa	68	70-22
2. KS Piaseczno	57	67-32
3. KP Wasilków	52	40-29
4. RKS Marymont	47	45-34
5. MKS Ciechanów	45	40-45
6. Wicher Kobyłka	44	58-32
7. Sparta Augustów	37	41-43
8. Warmia Grajewo	35	35-38
9. Gwardia Szczytno	35	45-47
10. Ostrovia	33	37-51
11. Mazur Elk	33	39-54
12. Tur Bielsk Podlaski	30	40-53
13. Sokół Sokółka	26	48-50
14. Marcovia Marki	25	29-55
15. Ruch- Mlekovita	17	20-69

— Błękitni Raciąż wycofali się po rundzie jesiennej a wyniki ich spotkań zostały anulowane

Wychowankowie LKS Błękitni Raciąż w ekstraklasie



Tomasz Arceusz – urodzony 11 września 1959 roku w Raciążu. Technik mechanik. Napastnik, 179 cm, 76 kg. Wychowanek Błękitnych 1970-79. RKS Ursus – 1979-81, Motor Lublin – 1991-82, BKS Bielsko Biala 1983, Śniardwy Orzysz 1984-85, Legia Warszawa 1985-90, fiński VPS Vaasa 1990-98?. W warszawskiej Legii występował w 6 sezonach, w 113 meczach, strzelec 24 bramek, zdobywca Pucharu Polski w 1989 roku. Skuteczny, widowiskowy napastnik, wspólnie z Dariuszem Dziekanowskim stanowił o sile ofensywnej Legii w tym okresie. Obecnie z powodzeniem prowadzi grupy młodzieżowe w VPS Vaasa, a wcześniej pełnił obowiązki asystenta I trenera. Pochodzi z niezwykle usportowionej rodziny.

1998/99 V liga
(okręgowa-Ciechanów)

1. Tęcza-34 Płońsk	77	103-14
2. Start Działdowo	56	73-30
3. Nadnarwianka	51	69-47
4. Boruta Kuczborc	51	63-41
5. Wieczfnianka	45	43-41
6. Iskra Narzym	42	47-35
7. Iskra Krasne	41	67-49
8. Kormoran Ruszkowo	38	46-57
9. Polonia Iłowo	33	47-78
10. Kryształ Głinojeck	33	47-78
11. Orłęta Baboszewo	32	58-58
12. GKS Opinogóra	26	35-73
13. Błękitni Raciąż	25	31-63
14. Wel Lidzbark Wel.	23	34-58
15. Konopianka	16	21-88
16. LZS Sona Nowe Miasto (wycofana)		

**1999/2000 V liga
(okręgowa- Ciechanów)**

1. Boruta Kuczbork	65	79-23
2. Start Działdowo	60	80-20
3. GKS Strzegowo	59	69-28
4. Nadnarwianka	57	62-32
5. Iskra Krasne	47	60-43
6. Błękitni Raciąż	45	62-47
7. Kryształ Głinojeck	42	73-61
8. Iskra Narzym	37	45-43
9. Gladiator Słozzewo	37	58-59
10. Wieczfnianka	36	32-57
11. Wel Lidzbark Welski	35	49-58
12. Orleńta Baboszewo	30	57-81
13. Kormoran Ruskowo 24		41-70
14. Polonia Bowo	18	29-62
15. Konopianka Konopki 5		14-126

— GKS Opinogóra nie wystartowała latem 1999



Marek Józwiak – urodzony 21 sierpnia 1967 roku w Raciążu. Mechanik-kierowca. Obrońca, 190 cm, 80 kg. Wychowanek Błękitnych Raciąż 1982-85. Mławianka Mława 1985-87, Śniardwy Orzysz 1987r, CWKS Legia 1987-95. En Avant de Guinamp (Francja) 1995-2001, FC Ginde Shenyang (Chiny) 2001-02, CWKS Legia 2002- nadal. Wystąpił w ponad 220 meczach ekstraklasy, czterokrotnie zdobył mistrzostwo Polski: 1992/93 (odebrany przez PZPN), 1993/94, 1994/95, 2001/02. Czterokrotny zdobywca Pucharu Polski, zdobywca Pucharu Ligi 2001/02, ćwierćfinalista Ligi Mistrzów 1995/96. 14 krotny reprezentant Polski. Podczas występów w En Avant de Guinamp w sezonie 1996/97 wybrany do najlepszej jedenastki ligi francuskiej (Best ONZE) według tygodnika France Football.

**2000/2001 V liga okręgowa
ciechanowsko-ostrolęcka**

1. Nadnarwianka	89	127-17
2. Sarmata Warszawa	70	83-30
3. Iskra Krasne	65	85-54
4. RKS Marymont	64	73-33
5. Legionovia II	53	84-56
6. HKS Hutnik II	51	64-50
7. Kryształ Głinojeck	47	67-70
8. Wkra Biezuń	44	56-56
9. Kurpik Kadzidło	43	63-76
10. Gladiator Słozzewo	41	76-96
11. KS Małkinia	39	49-72
12. Orleńta Baboszewo	38	80-85
13. Wietrzfnianka	36	59-74
14. Korona Ostrolęka	31	48-89
15. MKS Przasnysz	29	59-87
16. Błękitni Raciąż	24	41-90
17. Stacja Ostrolęka	12	40-119

-LZS Wąsewo (wycofany)

**2001/02 klasa A –
grupa ciechanowska**

1. Sona Nowe Miasto	59	77-28
2. Błękitni Raciąż	57	84-30
3. Gwar Pawłowo	54	65-21
4. Sokół Grudusk	53	70-36
5. Konopianka Konopki	49	61-38
6. Orzyc Chorzele	47	61-38
7. Stacja Ostrolęka	39	64-53
8. Wkra Radzanów	35	57-53
9. MKS Sześćsk	30	43-53
10. Wkra Ciekryn	25	45-66
11. GKS Lipowiec	25	47-53
12. Start Lutocin	25	54-94
13. Łęcza Ojrzeń	10	25-103
14. Błyskawica Gumino	6	16-103



Bogdan Józwiak – urodzony 17 lipca 1970 roku w Raciążu. Absolwent L O im Władysława Jagiełły w Płocku. Pomocnik, 173 cm, 73 kg. Zawodnik LKS Błękitni 1982-86, Wisła Płock 1986-91, Widzew Łódź 1991-95, Petrochemia Płock 1995-96, izraelski Hapoel Taibe, Hapoel Kefar – Saba 1996-97, Petro Płock 1997-98, RKS FAMEG Radomsko 1999-nadal. Zdobycwca wicemistrzostwa Polski z Widzewem Łódź w 1995, złoty medalista OSM Piotrków Trybunalski w 1986, brązowy medalista rozgrywek o puchar dr. Jerzego Michałowicza z reprezentacją OZPN Płock w 1988 r, rozegrał ponad 170 spotkań w ekstraklasie, zdobył 12 bramek.

**2002/03 liga okręgowa
runda jesienna**

1. MKS Makowianka	33	55-21
2. Iskra Krasne	26	42-25
3. Kryształ Głinojeck	26	21-35
4. Sona Nowe Miasto	22	32-34
5. Wkra Biezuń	19	33-30
6. Sokół Grudusk	18	23-30
7. Wkra - Omega	16	19-18
8. MKS Przasnysz	16	23-24
9. Błękitni Raciąż	15	30-35
10. Gladiator Słozzewo	14	24-29
11. MKS Małkinia	14	24-29
12. Gwar Pawłowo	13	23-41
13. Orleńta Baboszewo	13	29-48
14. Kurpik Kadzidło	12	34-43



PREZESI LKS BŁEKITNI W LATACH 1945-2002



**Edward
WAWROWSKI**



**Jerzy
ZIÓLKOWSKI**



**Jerzy
ARCEUSZ**



**Stanisław
JÓZWIAK**



**Stefan
MODRZEJEWSKI**



**Czesław
SZPOJANKOWSKI**



**Andrzej
NIZIELSKI**



**Jerzy
ŚWIADEK**



**Sławomir
PNIEWSKI**



**Mariusz
WÓCHÓDZKI**



**Jerzy
LEWANDOWSKI**

Prezes honorowy

Od 1999 r. **Czesław SZPOJANKOWSKI**

Prezesi klubu w latach 1945-2002

1945-1947?	Edward WAWROWSKI	ur. 15 11 1920 Raciąż zm. 24 07 1989 Płońsk
1949-1953?	Stanisław SICIŃSKI	brak dokładnych danych
1953-1968	Jerzy ZIÓLKOWSKI	ur. 19 06 1922 Drozdowo zm. 15 09 1979 Raciąż
1968-1977	Jerzy ARCEUSZ	ur. 24 04 1929 Raciąż zm. 15 09 1977 Raciąż
1977-1984	Stanisław JÓZWIAK	ur. 8 05 1947 Raciąż
1984-1985	Stefan MODRZEJEWSKI	ur. 17 11 1948 Raciąż
1985-1987	Czesław SZPOJANKOWSKI	ur. 21 07 1948 Raciąż
1987-1990	Stanisław JÓZWIAK	
1990-1993	Andrzej NIZIELSKI	ur. 10 05 1953 Olsztyn
1993-1994	Jerzy ŚWIADEK	ur. 28 03 1948 Ostrowite
1994-1995	Sławomir PNIEWSKI	ur. 25 09 1959 Warszawa
1995-1999	Czesław SZPOJANKOWSKI	
1999-2001	Mariusz WYCHÓDZKI	ur. 21 07 1962 Raciąż
2001	Jerzy LEWANDOWSKI	ur. 10 01 1962 Budy Osieckie Nowe

Zaprezentowana lista prezesów wymaga kilku słów wyjaśnienia oraz uzupełnienia. Obejmuje ona tylko okres powojenny, niestety, pomimo licznych starań i poszukiwań nie udało ustalić się kierujących klubem przed II wojną światową. Po wojnie pierwszym prezesem klubu OM TUR Raciąż został **Edward Wawrowski** – późniejszy wiceburmistrz miasta, wieloletni pracownik GS, mleczarni, WPHW. Następnie prezesem klubu pod nazwą Spójnia został **Stanisław Siciński**, jednak po jego wyjeździe z Raciąża nie było możliwe zebranie danych dotyczących jego dalszych losów. Od 1953 roku prezesem klubu został **Jerzy Ziółkowski** –

wieloletni pracownik Prezydium Miejskiej Rady Narodowej a następnie operator sieci wodociągowej. Dwukrotnie odznaczony dyplomami za rozwój sportu w Raciążu. Po awansie do ligi okręgowej w 1968 roku sternikiem klubu został **Jerzy Arceusz**. Trudno było o lepszy wybór, sam przed laty trenował boks i piłkę nożną, wspaniały działacz i organizator, na co dzień prezes GS w Raciążu. Uczynił z małego klubu prężnie działający ośrodek piłkarski, z powodzeniem rywalizujący z czołowymi klubami Warszawy i okolic. Nagła śmierć przerwała jego działalność. Następcą został **Stanisław Józwiak** – bramkostrzelny napastnik Błękitnych w latach 1960-76. Przez blisko 20 lat pracował w Zarządzie klubu, pełniąc funkcję prezesa lub wiceprezesa. Jest to też mały rekord w pracy na rzecz klubu. W 1985 roku prezesem klubu wybrano **Stefana Modrzejewskiego** – absolwenta UW, nauczyciela, tłumacza przysięgłego. Jego przygoda w roli prezesa trwała tylko jeden rok. W 1985 roku na stanowisko prezesa klubu wybrany został absolwent UW **Czesław Szpojankowski**, który sam w młodości trenował kolarstwo. Dwukrotnie był prezesem klubu, **jedyny w tym gronie z tytułem honorowego prezesa**. W 1990 roku zarząd klubu wybrał na prezesa **Andrzeja Nizielskiego**, który wcześniej pełnił funkcję trenera, a swoją przygodę z Błękitnymi rozpoczął jako zawodnik. Również z tytułem honorowym prezesa, ale w OZPN Ciechanów. Dosłownie kilka miesięcy prezesem był **Sławomir Pniewski** – absolwent SGGW i AR, lekarz weterynarii, właściciel firmy ZOOWET. Nieco ponad rok kierował klubem **Jerzy Świadek** – absolwent AR w Lublinie, wieloletni nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych w Raciążu, ponadto były radny gminy i miasta Raciąż, delegat do Sejmiku Wojewódzkiego w Ciechanowie. Na kolejne 2 lata prezesem został **Mariusz Wychódzki** – absolwent WSP w Olsztynie, nauczyciel Szkoły Podstawowej w Raciążu. Po nim prezesem klubu zgodził się być **Jerzy Lewandowski** – przedsiębiorca, właściciel mieszalni pasz i to jemu przypada kierować klubem w roku jubileuszu 80-lecia.

Złoto dla Błękitnych

Po mundialowych emocjach w Meksyku kibice Raciąża mieli kolejną porcję wrażeń, tym razem za sprawą swych piłkarzy – drużyny 17-latków, która awansowała do XIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży – Piotrków Trybunalski 1986. Byli pierwszymi finalistami OSM z województwa ciechanowskiego. 13 nie zawsze musi być pechowa. Przed rozpoczęciem gier ekipa z Raciąża marzyła o tym, by w gronie czołowych 16 drużyn z kraju nie zająć ostatniego miejsca. Wcześniej w eliminacjach strefowych wyeliminowali takie zespoły jak Bug Wyszków 6:2, Wigry Suwałki 3:1, Hutnik Warszawa 6:2 i Jagiellonię Białystok 3:2. Sam udział skromnego LKS Błękitni Raciąż mógł być traktowany jako sukces. Kilka dni później młodzi piłkarze zadziwili wszystkich obserwatorów szybko,



Bogdan Leś

ambitną, zdecydowaną, prosta w dążeniu do celu i skuteczną grą. Zostali mistrzami Spartakiady. Drużyna Błękitnych zainaugurowała rozgrywki w Piotrkowie spotkaniem z Olimpią Elbląg. Po wyrównanym meczu padł wynik remisowy 1:1. Bramkę zdobył Artur Salamon. W drugim meczu Błękitni za przeciwników mieli Chelmieńczyków, z którą po trudnym, emocjonującym spotkaniu wygrali 4:3. Bramki w tym meczu strzelali: Artur Salamon, Jarosław Wiejski, Robert Godziszewski i Bogdan Leś. W trzecim meczu grupowym drużyna Raciąża spotkała się z Hejnałem Kęty, zespołem, który wyeliminował w makroregionie takie drużyny

jak Górnik Zabrze czy Ruch Chorzów. Był to pokaz gry Błękitnych, a szczególnie kapitana – Bogdana Józwiaka, który strzelił dwie bramki i wspaniale kierował drużyną. Trzecią bramkę zdobył Sławomir Przytuła ustalając wynik meczu na 3:0, pieczętujący awans do czwórki najlepszych drużyn Spartakiady. W meczu półfinałowym spotkały się zespoły reprezentujące barwy Ludowych Zespołów Sportowych Igloopol Dębica i Błękitni Raciąż. Zwycięsko z tej potyczki wyszli Błękitni, dla których bramkę na 10 minut przed końcem meczu zdobył Bogdan Józwiak. Błękitni awansowali do finału, gdzie ich przeciwnikiem był Stomil Olsztyn. W ostatnim dniu Spartakiady na stadionie GKS-u Bełchatów, punktualnie w samo południe, Błękitni po pięknej, pełnej polotu grze, po golach Jarosława Wiejskiego i Artura Salomona pokonali Stomil Olsztyn 2:1 - **zdobyli mistrzostwo Spartakiady i Polski do lat 17**. Opiekunem drużyny był

Andrzej Nizielski, pomagającym w fazie finałowej Jan Chrustowski, kierownikiem drużyny był Stanisław Józwiak (wiceprezes klubu), a opiekunem z ramienia OZPN Ciechanów Józef Szczęsny. Sukces odbił się szerokim echem w całym kraju. Obszerne artykuły zamieściły niemal wszystkie gazety sportowe. Oto niektóre tytuły: Sztandar Młodych – "Kopciuszek na medal", Piłka Nożna – "Śladami Arceusza", Wiadomości Sportowe – "Raciąż mistrzem Polski", Wiadomości Łódzkie – "Byłe nie ostatnie...", Przegląd Sportowy – "Samochody jadą do Raciąza". Wiele klubów pierwszoligowych chciało pozyskać najbardziej uzdolnionych zawodników Raciąza. Propozycje gry otrzymali między innymi Bogdan Józwiak, Krzysztof Goszczyński, Artur Salamon, Jarosław Wiejski. Raciąż stał się znany nie tylko z powodu Tomasza Arceusza czy boksera Bogdana Gajdy, ale za sprawą młodych piłkarzy, szkolonych przez Andrzeja Nizielskiego. Trener ten przed laty występował w olsztyńskich klubach Warmii, Gwardii, a od 1975 roku reprezentował barwy Błękitnych. Na stałe związał się z Mazowszem. Początkowo poświęcił się pracy z młodzieżą Błękitnych, po czym pracował z drużyną seniorów. W 1989 roku wybrany został prezesem OZPN Ciechanów, którą pełnił do 12 lipca 2000 roku. Na sterniku okręgu ciechanowsko-ostrołęckiego w ramach M ZPN nie kandydował. Od 26 maja 2000 jest członkiem prezydium Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej. Z zawodników, których trenował w okresie swojej pracy należy wymienić: Marka Józwiaka, Bogdana Józwiaka, Sławomira Przytułę i Dariusza Radomskiego.

¹ Tygodnik Ciechanowski 1995, nr 10 z 10 III, s. 3.

² Trybuna Mazowiecka 1959, nr 259 z 9 XII, s. 4.

³ „Raciąż gościł bułgarskich piłkarzy” Trybuna Mazowiecka 1969, nr 179 z 29 VII, s. 2.

⁴ „Klub ze znakiem jakości” Trybuna Mazowiecka 1973, nr 226 z 21 IX, s. 2.

⁵ „Odkrywamy przyczyny powodzenia piłkarzy Błękitnych Raciąż” Trybuna Mazowiecka 1975, z 4 IV, s. 8.

⁶ Nasza Trybuna 1979, nr 146 z 2 VIII, s. 8.

Klubowe rekordy

Bezspornie pierwsze miejsce na tej liście zajmuje Jan Chrustowski. Wcześniej zamieszczona została informacja, że jego kariera trwała blisko 30 lat. Okazuje się jednak, że jeszcze w ubiegłym roku, w wieku 58 lat, występował w pobliskim Uniecku w roli grającego trenera, co może być



Jan Chrustowski

rekordem nie tylko okręgu ciechanowskiego. Drugim rekordzistą na tej liście jest Roman Jeżak, który przez ponad 15 lat pełnił honory kapitana. Trzecim przykładem, o którym wspominało, jest gra trzech braci Józwiaków – Stanisława, Jerzego i Walentego w jednej drużynie w tym samym czasie. Do rekordów można również zaliczyć pracę oraz grę na rzecz klubu trzech przedstawicieli rodziny Wiejskich – dziadka, ojca i syna. Senior rodu – Stanisław przez wiele lat był skarbnikiem klubowym. Kierownikiem sekcji piłki nożnej był jego syn Andrzej, a wnuk Jarosław był zawodnikiem. Niezwykle trudne do poprawienia dla innych klubów z małych miasteczek należących do M ZPN mogą być występy Błękitnych w IV ligowym gronie. Błękitni byli w IV lidze 19 lat z roczną przerwą na grę w III lidze. Nieco innym rekordem może być strata ośmiu bramek w ciągu 35 minut podczas meczu z Bugiem Wyszaków. Również praca siedmiu szkoleniowców z OZPN Płock w latach 1976-2000 może stanowić swego rodzaju rekord. Byli to: Jan Zboiński, Stanisław Kożuszek, Szczepan Targowski, Tadeusz Prokowski, Leszek Harabasz, Zbigniew Pawłowski, a ostatnio Jan Franke. Dwukrotny udział juniorów w meczach barażowych o awans do finałów mistrzostw Polski w 1977 z Polonią Warszawa, a w 1982 roku z Jagiellonią Białystok jest też dużym osiągnięciem. Zdobyte mistrzostwa Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w 1986 roku w takich okolicznościach i działaniach jest również nie lada wyczynem...



Leszek Harabasz - po pracy w Błękitnych Raciąż wywalczył awans do ekstraklasy z Petrochemią Płock

Honorowy gość obchodów jubileuszu 80-lecia klubu

Ryszard Kulesza – urodzony 28 września 1931 roku w Warszawie. Trener, wcześniej piłkarz, napastnik, w barwach Okęcia (OM TUR) i Polonii Warszawa (reprezentant juniorów), Polonii Bydgoszcz i znów Polonii stolecznej, gdzie w 1961 roku zakończył czynną karierę. Jako szkoleniowiec działa od 1957 roku. Przeszedł wszystkie szczeble szkoleniowca piłkarskiego, trenował Mazowsze Grójec, Ruch Piaseczno i Znicz Pruszków, a potem pierwszoligową Lechię Gdańsk. Od grudnia 1974 do końca 1975 roku trener reprezentacji do lat 21, potem trener reprezentacji do lat 23 (do września 1978 roku). Współpracował z Kazimierzem Górskim a potem Jackiem Gmochem przy pierwszej reprezentacji, a od października 1978 do grudnia 1980 roku trener-selekcjoner pierwszej drużyny. W lutym 1990 współpracownik Strejlaua podczas tournée kadry po Iranie i Egipcie. Wiosną 1981 roku rozpoczął pracę w Tunezji, potem szkolił również w Maroku. Łącznie prowadził reprezentacje narodowe w różnych kategoriach wiekowych w 123 meczach. Przewodniczący Rady Trenerów

od lipca 1989 roku, inicjator powstania Szkoły Trenerów przy AWF Warszawa (1995). Członek Prezydium PZPN od 25 września 1989 roku, od 22 czerwca 1991 wiceprezes do spraw trenerskich (od 27 września 1993 do 3 lipca 1995 równocześnie wiceprezes do spraw szkoleniowych). Od 14 lipca 1995 wiceprezes do spraw zespołów reprezentacyjnych i trenerów. Członek honorowy PZPN od 1995 roku. Jest pierwszym polskim przedstawicielem w Unii Europejskiej Trenerów Piłkarskich (UEFT).



Gość honorowy obchodów Ryszard Kulesza.

Działaczom, trenerom, zawodnikom i wszystkim tym, którzy przez 80 lat tworzyli historię klubu, pracę tę dedykuję.

Zbigniew Pawłowski